

PRZESTĘPCZOŚĆ W POLSCE W LATACH 1954—1958
W ŚWIETLE STATYSTYKI MILICYJNEJ

opracowali

Jerzy Jasiński i Edward Szydł

WSTĘP

Dla badań statystyczno-kryminalnych, których celem jest zgromadzenie informacji o rozmiarach przestępczości jakiegoś kraju, dane, które znaleźć można w tzw. policyjnej statystyce kryminalnej, są szczególnie istotne. Statystyka ta, stanowiąca w podstawowej swej części zbiór wiadomości o przestępstwach, o których popełnieniu powzięły wiadomość organy ścigania, informuje stosunkowo najszybciej i w sposób najbardziej pełny o tym, jaką liczbę przestępstw ujawniono w danym okresie czasu i na danym terenie oraz jakie to były przestępstwa. W porównaniu ze statystyką sądową, z której korzysta się zresztą na ogół częściej, ma ona tę zaletę, że zawiera wiadomości o wszystkich ujawnionych przestępstwach bez względu na to, czy ustalono ich sprawców i czy zostali oni następnie skazani.

Jest rzeczą oczywistą, że najlepiej nawet prowadzona statystyka policyjna nie może dostarczyć wyczerpujących danych o ogóle popełnionych przestępstwach. Można z całą pewnością twierdzić, że poważna ich większość nie dociera, do statystyki policyjnej, co jest powszechnym zjawiskiem występującym we wszystkich krajach. Dzieje się tak przede wszystkim w przypadkach licznych przestępstw uznawanych przez samych poszkodowanych za takie, które nie zasługują na narażenie się na uciążliwości związane z zameldowaniem władzom o przestępstwie lub ściganiem (np. kradzieże przedmiotów niewielkiej wartości lub dokonane w okolicznościach rokujących słabe nadzieje na ustalenie sprawcy; takie przestępstwa, jak naruszenia nietykalności cielesnej, obrazy, lekkie uszkodzenia ciała). Podobnie dzieje się wówczas, gdy poszkodowani nie chcą ujawnić, że padli ofiarą przestępstwa (np. przy przestępstwach seksualnych, wielu oszustwach) lub gdy boją się zemsty sprawców lub osób im bliskich. O popełnieniu tych przestępstw organa ścigania powiadamiane

są nieporównywalnie rzadziej, aniżeli wówczas, gdy dopuszczono się poważniejszych występków lub zbrodni, na których wykrywaniu koncentruje się też w przeważającej mierze aktywność tych organów. Można ogólnie powiedzieć, że ilość zarejestrowanych przestępstw uzależniona jest nie tylko od rzeczywistych rozmiarów przestępczości, ale ponadto zarówno od stopnia sprawności organów ścigania, jak również od skłonności obywateli do powiadamiania tych organów o popełnionych przestępstwach i chęci aktywnej współpracy z nimi przy wykrywaniu przestępstw.

Ten stan rzeczy ma szereg istotnych konsekwencji, o których należy pamiętać przy zaznajamianiu się z konkretnym materiałem liczbowym, jaki przedstawiony zostanie w dalszym ciągu tej pracy. Trzeba je brać pod uwagę zarówno przy rozpatrywaniu informacji o rozmiarach, jak i o dynamice i strukturze przestępczości.

Tak więc dane statystyki policyjnej nie tylko nie mogą być traktowane jako informujące bezpośrednio o rozmiarach istniejącej w kraju przestępczości, ale wykazywany przez nie wzrost lub spadek ilości rejestrowanych przestępstw nie może być jednoznacznie interpretowany jako rezultat rzeczywistego ruchu przestępczości. Zmiany te mogą bowiem powstać również w wyniku polepszenia, (czy pogorszenia) pracy organów ścigania i częstszego (lub rzadszego) meldowania przez ludność o popełnionych przestępstwach¹.

Ponadto w statystyce policyjnej w znacznie większym stopniu aniżeli w rzeczywistości reprezentowane są przestępstwa najpoważniejsze i poważne, jak również, na co na ogół nie zwraca się dostatecznej uwagi, wśród przestępstw o tym samym ciężarze gatunkowym liczniej reprezentowane są przestępstwa, którymi poszkodowane zostały osoby prywatne, niż przestępstwa popełnione na szkodę jednostek gospodarki społecznej. W przypadku tych ostatnich cała praca zmierzająca do wykrycia spada bowiem najczęściej wyłącznie na organa ścigania.

Terminu „statystyka policyjna” używa się dla oznaczenia zbioru danych statystyczno-kryminalnych, którego podstawową część tworzą informacje o przestępstwach znanych organom ścigania. Nazwa ta, podobnie jak to ma miejsce z określeniami: „statystyka prokuratorska”, „sądowa” czy „więzienna” pochodzi od nazwy organu (władzy), z którego działalnością statystyka ta jest związana. Jeśli uznać, że te cztery działy statystyki kryminalnej stanowią łącznie wyczerpujący zespół wiadomości o ujawnionych i zameldowanych przestępstwach i ich sprawcach,

¹ Nie są to niestety jedyne względy utrudniające ocenę wielkości, zmian i struktury przestępczości w oparciu o informacje zaczerpnięte ze statystyki milicyjnej; w jakim stopniu komplikują to u nas dodatkowo kwestie związane z techniką, organizacją i samą koncepcją tej statystyki, będzie mowa poniżej.

to statystyce policyjnej przypada w udziale dostarczenie informacji o ogóle ujawnionych przestępstwach.

Na podstawie naszej statystyki milicyjnej wiadomości takich w zupełnie zadowalającym stopniu uzyskać niestety nie można. Pomimo to, jak się dalej okaże, stanowi ona bardzo ważne ogniwo naszej statystyki kryminalnej, a bogactwo zgromadzonych w niej wiadomości czyni ze statystyki milicyjnej — bez względu na takie czy inne jej braki — cenne źródło wiedzy o przestępczości w Polsce.

Statystyka milicyjna przechodziła od swego powstania w latach 1945—1948 do chwili obecnej poważną ewolucję i to zarówno jeśli chodzi o zakres, jak i organizację zbierania informacji. Można powiedzieć, że dokonane w niej zmiany nie zostały nawet i teraz ostatecznie zakończone, chociaż charakter zmian, których można się jeszcze spodziewać, nie będzie już miał prawdopodobnie zasadniczego znaczenia¹. W całym okresie, z którego pochodzą dane statystyczne przedstawione w niniejszej pracy, gromadzone one były w oparciu o jednolity w ogólnych zarysach system (przyjęty zresztą już w 1952 r.). Zgodnie z nim statystyka milicyjna powstaje na podstawie danych zaczerpniętych z dwojakiego rodzaju kart, z których pierwsza wypełniana jest w związku z wszczęciem, a druga — z zakończeniem dochodzenia².

Na karcie zgłoszenia o wszczęciu dochodzenia umieszcza się informacje o rodzaju tego dochodzenia, rodzaju przestępstwa, czasie i sposobie jego popełnienia, a ponadto — opis przestępstwa, wskazanie poszkodowanego, określenie wielkości spowodowanych przestępstwem strat i nieco innych mniej istotnych wiadomości. Treść drugiej karty, dotyczącej zakończenia dochodzenia jest już inna; poza danymi umożliwiającymi połączenie jej z wypełnioną poprzednio kartą o wszczęciu dochodzenia znajdujemy w niej wiadomości o czasie zakończenia dochodzenia, wskazanie władzy i celu, w jakim zostało ono przekazane, dane o ilości i rodzaju wykrytych przestępstw, o ustalonych i ujętych sprawcach itp.

Karty, sporządzone przez jednostki, które prowadziły dochodzenie, przesyłane są do Sekcji Statystyki Komend Wojewódzkich MO, w któ-

¹ Z wyjątkiem może zmian o charakterze organizacyjnym.

² Ponadto, dla specjalnych celów wypełniane są jeszcze trzy inne karty; są to: karta wypadku drogowego, zamachu samobójczego i nieletniego przestępcy (sporządzania tej ostatniej zaniechano w latach 1956—1958, w 1959 r. zostało ono przywrócone).

Wymienione poprzednio dwie karty związane z dochodzeniem wypełnia się zupełnie niezależnie od trzech pozostałych, tak że np. w związku z wypadkiem drogowym będącym przestępstwem z art. 215 kk sporządzona zostaje zarówno karta wypadku drogowego, jak i karty zgłaszające wszczęcie a następnie zakończenie dochodzenia.

rych się je segreguje, sprawdza i uzupełnia poprzez wpisanie kwalifikacji prawnej przestępstwa, o które toczy (lub toczyło) się dochodzenie, w oparciu o znajdujący się na nich opis tego przestępstwa. Wspomniane Sekcje Statystyki opracowują następnie zestawienia statystyczne, które przesyła się do odpowiedniej komórki Komendy Głównej, gdzie zlicza się już je tylko dla otrzymania, danych ogólnopolskich.

Opisany system ma szereg zalet, z których, poza wielkim bogactwem gromadzonego materiału informacyjnego, bodajże najważniejszymi są: jednolita podstawa wiadomości (karty wszczęcia i zakończenia dochodzenia) o wszystkich przestępstwach oraz sprężyste i terminowo działający aparat zbierania i opracowywania danych statystycznych. Nie wdając się w szczegóły jego funkcjonowania, ograniczymy się tylko do poczynienia niewielu najważniejszych uwag niezbędnych dla interpretacji przedstawionego w tej pracy materiału.

Wydaje się przede wszystkim, że okoliczność, iż w statystyce milicyjnej rozporządza się jednolitą podstawą informacyjną, nie jest przy opracowywaniu materiału statystycznego dostatecznie wykorzystana. Ponadto, pomimo posiadanego bardzo obfitego materiału wyjściowego, naniesionego na karty, w zestawieniach statystycznych uwzględnia się tylko jego część, co wiąże się, jak się zdaje z faktem „ręcznego” wykonywania wszelkich zliczeń. Można przypuszczać, że taka zmiana organizacji opracowywania danych statystycznych, która pozwoliłaby na korzystanie z maszyn statystycznych¹, zwiększyłaby w znacznym stopniu zakres wiadomości, jakie otrzymuje się ze statystyki milicyjnej bez uciekania, się do specjalnych badań jednorazowych.

Pewne uwagi nasuwa również kwestia jednostki statystycznej, jaką operuje się w statystyce milicyjnej. Sprawa ta przedstawia się dosyć skomplikowanie, a w ciągu lat 1954—1958 uległa pewnym stopniowym modyfikacjom. Jak to wynika z poprzednich rozważań, statystyka milicyjna powstaje w oparciu o zliczenia informacji pochodzących z kart o wszczęciu i zakończeniu dochodzenia, przy czym jako jednostkę traktowano w niej to właśnie prowadzone i zakończone dochodzenie, przyjmując, że jest ono równoznaczne z przestępstwem. Okazało się jednak niebawem, że założenie to nie jest ściśle, gdyż nierzadko w toku dochodzenia zdarzało się, iż np. poza zameldowaniem przestępstwa, w związku z którym wszczęto wspomniane dochodzenie, popełniono również i inne przestępstwa, których ściganie odbywało się oczywiście w toku tego samego dochodzenia. Tych „dodatkowo wykrytych” przestępstw, o których informacje docierały do Sekcji Statystyki poprzez karty o zakończeniu dochodzenia, nie uwzględ-

¹ Czyni się tak np. w Ministerstwie Sprawiedliwości w odniesieniu do statystyki prawomocnie skazanych osób, opracowywanej w oparciu o nadesłane przez sądy karty karne i statystyczne.

niano początkowo wcale, a później tylko przy ocenie „wykrywalności przestępstw”, nie sporządzano natomiast odnośnie do nich kart o wszczęciu dochodzenia i nie doliczano ich w związku z tym do ogólnej liczby ujawnionych przestępstw (dochodzeń). Pewne wyłomy w takim sposobie postępowania dokonane zostały na przełomie lat 1957—1958, by od II kwartału 1958 r. traktować te przestępstwa na równi z pozostałymi. Można więc powiedzieć, że o ile na początku tego okresu jednostką w statystyce milicyjnej była sprawa karna (dochodzenie, a przed nowelą do k. p. k. z 1955 r. — śledztwo), to obecnie jest nią w zasadzie przestępstwo¹. Piszemy „w zasadzie”, gdyż są pewne podstawy do przypuszczenia, że i od 1958 r. nie wszystkie ujawnione przez MO przestępstwa uwzględnione są w tej statystyce. Jak wiadomo, dokładne rozróżnienie, kiedy mamy do czynienia z jednym, a kiedy z dwoma czy większą liczbą przestępstw, bywa czasem kłopotliwe nawet dla teoretyków prawa karnego i nie podobna oczekiwać od pracowników terenowych jednostek MO, aby dokonywali bezbłędnie tych rozróżnień. Brak w tym zakresie odpowiednich instrukcji sprawia, iż obawy o występowanie w tych kwestiach pewnej dowolności wydają się usprawiedliwione. Dotyczy to przede wszystkim przypadków, w których przyjmuje się, iż ma się do czynienia z przestępstwem ciągłym, oraz dużych afer, szczególnie gospodarczych, gdzie wobec poważnej nieraz liczby podejrzanych i długości trwania ich przestępczej działalności, wyróżnienie poszczególnych czynów bywa zadaniem szczególnie trudnym.

Zdając sobie sprawę z nieścistości takiego założenia, będziemy dla uproszczenia traktowali dane statystyki milicyjnej tak, jakby odnosiły się one w całym okresie 1954—1958 do ujawnionych przestępstw², starając się wszakże przypominać o tym uproszczeniu czytelnikowi tam, gdzie obawa wynikającego z niego błędu wydaje się szczególnie duża.

Praca niniejsza nie ma na celu wyczerpującego przedstawienia całokształtu danych statystyki milicyjnej pochodzących z ostatniego pięcioletcia. Głównym jej zadaniem jest przytoczenie (informacji o przestępstwach zarejestrowanych przez MO, na podstawie których można w przybliżeniu odtworzyć obraz przynajmniej pewnych rodzajów przestępczości w Polsce w latach 1954—1958. Nie zostaną natomiast omówione kwestie związane z rodzajami, przebiegiem i rezultatami dochodzeń prowadzonych przez organa MO, zagadnienia sposobu ujawnienia przestępstw i ich spraw-

¹ Mamy na myśli oczywiście przestępstwo, jako czyn w znaczeniu naturalnym, a nie prawnym. Zgodnie z takim rozumieniem np. zabójstwo jednej osoby przez trzy inne traktowane będzie jako jedno przestępstwo a nie trzy.

² Dane z dochodzeń o czyny, w których, jak się okazało w toku postępowania przygotowawczego, brak było znamion przestępstwa, zostają eliminowane z materiału statystycznego, począwszy od 1958 r.

ców, dane o sprawcach, o stratach materialnych spowodowanych przestępstwami, o sposobie ich popełniania, zmienności ich nasilenia w krótkich odcinkach czasu (miesiące) i nieco innych wiadomości.

Rozpatrując dane o ujawnionych przestępstwach należy zdawać sobie sprawę z tego, w jakim stopniu statystyka milicyjna stanowi kompletny zbiór wiadomości o przestępstwach, o których powzięły wiadomość organy ścigania. Zagadnienie to ważne jest z dwóch względów: po pierwsze — aby ustalić, czy pewne wykryte przestępstwa nie były rejestrowane w statystyce milicyjnej, ile ich było i jakiego one były rodzaju, i po drugie — czy i ewentualnie jakim zmianom co do swego zakresu ulegała w ciągu lat 1954—1958 grupa rejestrowanych przez MO przestępstw.

Stwierdzenie dokładnej liczby przestępstw ujawnionych i rejestrowanych przez wszystkie organy ścigania nie jest, niestety możliwe przy dotychczasowym stanie naszej statystyki kryminalnej. Tylko bardzo przybliżone i dalekie od ścisłości dane możemy w tym zakresie uzyskać odnośnie do lat 1956—1957, kiedy to w sprawach publiczno-skargowych prokurator, jeśli nawet sam nie wnosił aktu oskarżenia, to co najmniej go zatwierdzał¹. Stąd w okresie tym² wszystkie sprawy publiczno-skargowe kierowane do sądów powszechnych (z wyjątkiem spraw nieletnich), bez względu na to przez kogo były prowadzone, musiały przejść przez prokuraturę.

W 1956 r. wpłynęło do milicji 369 002 sprawy, do prokuratury natomiast 416 072, a więc ok. 47 000 spraw więcej³; w 1957 r. wpłynęło do milicji 405 145 spraw, do prokuratury zaś 451 513⁴ — tzn. o ok. 46 000 więcej⁵. Wśród tych ostatnich kilkudziesięciu tysięcy spraw prawdopodobnie kilka procent przypadło na sprawy o przestępstwa polityczne, którymi, podobnie jak i sprawami o przestępstwa popełnione przez osoby wojskowe, nie zajmujemy się w tej pracy. Około $\frac{3}{4}$ wspomnianych kilkudziesięciu tysięcy

¹ Por. art. 8 § 2 ustawy z 20. VII. 1950 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz. U. nr 38, poz. 348) w brzmieniu ustalonym ustawą z 21. XII. 1958 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz. U. nr 46, poz. 309).

² Zamykał się on ściśle biorąc między 1. III. 1956 r. a 26. IV. 1958 r. (tj. datami wejścia w życie dwóch ostatnich nowel do kpk).

³ W rzeczywistości różnica ta jest większa; w przybliżeniu kilkanaście tysięcy spraw, w których postępowanie przygotowawcze toczyło się w trybie uproszczonym, zostało w I i II półroczu 1956 r. skierowanych bezpośrednio do sądu (zgodnie z ówczesnymi uprawnieniami MO), figurują więc one tylko w danych milicyjnych.

⁴ Liczby spraw, które wpłynęły w r. 1956 i 1957 do prokuratury zaczerpnięto z *Rocznika Statystycznego*. Warszawa 1958, tabl. 7 (521), s. 464.

⁵ Zestawianie danych statystyki prokuratorskiej i milicyjnej z tych lat wydaje się usprawiedliwione, gdyż obie te statystyki opracowane były jeszcze wówczas w oparciu o taką samą jednostkę, jaką stanowiła sprawa (objęta jednym śledztwem lub dochodzeniem); podobne zestawienie danych za lata następne budzić by już musiało zasadnicze sprzeczności wobec zmiany jednostki w statystyce milicyjnej.

spraw stanowiły te, które wpłynęły bezpośrednio do prokuratury, a pozostałe (ok. 20%) — były to sprawy przekazane (przez, różne władze i organy (poza MO), mające uprawnienia do prowadzenia postępowania przygotowawczego lub co najmniej do wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem. Te ostatnie organy nie były zobowiązane nawet do powiadamiania prokuratora ani o ujawnieniu przestępstwa, o które mogły one wnosić i popierać oskarżenie, ani o decyzji niekierowania spraw o nie do sądu. W ten sposób dane o sprawach prowadzonych przez te władze, jakie znaleźć można w statystyce prokuratorskiej z lat 1956—1957, informują nie o ogólnej liczbie ujawnionych przez nie przestępstw, ale tylko o tych, które zostały przekazane prokuratorowi do zatwierdzenia aktu oskarżenia.

Jak się to okaże niebawem, rodzaje przestępstw, w sprawach o które różne organy mogą po ostatniej noweli do kpk.² prowadzić dochodzenie, stanowią — iż wyjątkiem może tylko kradzieży leśnych i oszustw w handlu — marginesy przestępczości pospolitej. Interesująca nas tu działalność większości spośród tych organów zaczęła się dopiero rozwijać w ciągu 1958 r. i w związku z tym nie wydaje się, aby zasługiwała na specjalną uwagę ta okoliczność, że nie mamy możliwości uzupełnienia danych milicyjnych pochodzącymi od nich wiadomościami³.

Władzami, które obok milicji mają uprawnienia do prowadzenia dochodzeń, są zgodnie z aktualnym stanem prawnym:

1. Władze leśne; prowadzą one dochodzenia w zakresie przestępstw z art. 3 § 1 i 2 dekretu z 23. XII. 1954 r. o zmianie niektórych przepisów o ochronie własności społecznej (Dz. U. nr 57, poz. 283) (tj. kradzieży leśnych), o ile „szkoda wyrządzona lub zamierzona nie przekracza 5000 zł.” Ilość ujawnionych kradzieży leśnych, jeśli można polegać na niedość dokładnych danych, jakimi rozporządzamy, wahała się w okresie lat 1954—1958 w granicach 20—30 000 rocznie⁴. Należy przypuszczać, że ilość nieujawnionych przestępstw tej kategorii jest ogromna.

¹ Por. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 29. I. 1955 r. w sprawie wnoszenia i popierania oskarżenia przez organa administracji państwowej (Dz. U. nr 8, poz. 50).

² Nowela ta zwiększyła również ilość tych organów.

³ Już jednak począwszy od 1959 r., wobec zwiększenia się aktywności tych organów, brak ten ogromnie utrudni należyłą ocenę materiału statystyki milicyjnej. Dlatego też niezbędne jest zapewnienie odpowiednio gromadzonych danych o ujawnionych przez te organy przestępstwach oraz przebiegu i sposobie zakończenia prowadzonych przez nie dochodzeń.

⁴ Przejęcie dochodzeń o te przestępstwa przez władze leśne nastąpiło praktycznie od drugiej połowy 1958 r. Jak bardzo niekorzystnie odbiła się ta zmiana na ilości ujawnionych przestępstw tego rodzaju, wskazują dane, z których wynika, że $\frac{3}{4}$ spośród nich wykrytych w całym 1958 r., ujawnionych zostało w pierwszej połowie tego roku.

2. Organy Państwowej Inspekcji Handlowej; prowadzą one dochodzenie w sprawach o ujawnione w czasie przeprowadzania inspekcji przez wspomniane organa przestępstwa z art. 8, 10, 12 i 13 § 1 ustawy z 13. VII. 1957 r. o zwalczaniu spekulacji i ochronie interesów nabywców oraz producentów rolnych w obrocie handlowym (Dz. U. nr 39, poz. 171) (tj. najogólniej mówiąc oszustw w handlu i skupie).

3. Organy kontroli i rewizji finansowej¹; prowadzą one dochodzenie w sprawach o przestępstwa dewizowe oraz „na szkodę Państwa lub jednostek gospodarki uspołecznionej ujawnione w zakresie działania tych organów”².

4. Organy służby zdrowia; prowadzą one dochodzenie o przestępstwa z art. 31, 32, 33 i 35 ust. 2 i 4 rozporządzenia Prezydenta R. P. z 22. III. 1928 r. o dozorcze nad artykułami żywnościowymi i przedmiotami użytku (Dz. U. nr 36, poz. 343) (tj. najogólniej mówiąc czyny polegające na: wyrobie przeznaczonych do obiegu i wprowadzenie w obieg nieodpowiedniej jakości i rodzaju środków żywnościowych — o ile czyn popełniony został przez „nieostrożność lub niedbalstwo”, fałszowanie tych środków, wprowadzanie w obieg zepsutych). Ilości ujawnionych przestępstw tego rodzaju w badanym okresie nie udało się ustalić. Można tylko powiedzieć, że w latach 1954—1956 i 1957 r. za wszystkie występki z tego rozporządzenia (a więc również i z innych jego artykułów) skazywanych było ok. 2000—3500 osób rocznie.

5. Dyrekcje okręgowe Polskich Kolei Państwowych, przedsiębiorstwa państwowej komunikacji samochodowej i miejskie przedsiębiorstwa komunikacyjne; prowadzą one dochodzenia w sprawach o występki z art. 265 kk (szalbierstwa), gdy przestępstwa te popełnione zostały na ich szkodę. Gdy chodzi o liczbę takich przestępstw ujawnionych przez organa PKP, to sięga ona wiele dziesiątków tysięcy rocznie. Sprawy te załatwiane są w trybie specjalnego postępowania administracyjnego, którego celem jest ściąganie niezapłaconych za korzystanie z przejazdów kwot, przy czym sprawy te nie trafiają do sądu bez względu na rezultaty tego postępowania. Można przypuszczać, że rzeczywista liczba tych przestępstw wielokrotnie przewyższa ilość tych, które zostają ujawnione. Wydaje się, że podobnie dzieje się z szalbierstwami popełnionymi na szkodę PKS i miejskich przed-

¹ Sprawy o występki podatkowe z prawa karno-skarbowego prowadzone były i są w dalszym ciągu przez wydziały finansowe rad narodowych.

² W związku z krótkim okresem czasu, jaki upłynął od chwili przyznania tym organom, jak i Państwowej Inspekcji Handlowej, prawa prowadzenia dochodzeń, nie należy przypuszczać, aby rezultaty ich działalności, w sensie ilości prowadzonych dochodzeń, mogły być znaczne, w każdym razie gdy chodzi o dane z 1958 r.

siębiorstw komunikacyjnych. O ile można się było zorientować, dane z tych przedsiębiorstw nie są centralnie gromadzone¹.

6. Zgodnie z art. 245⁸ § 3 zdanie 2 kpk: „W sprawach o przestępstwa skierowane przeciwko nienaruszalności i bezpieczeństwu granic państwowych, dochodzenie prowadzić mogą oficerowie śledczy Wojsk Ochrony Pogranicza”. Praktycznie prowadzą oni tylko nieliczne sprawy o przekroczenie granicy, przekazując te sprawy, w których wspomniane przekroczenie miało związek z przemytem, do MO lub w przypadkach drobnych do władz celnych.

W świetle powyższych uwag dotyczących zakresu danych o ujawnionych przestępstwach, które nie wchodzą do statystyki milicyjnej, widoczne jest, że statystyka niniejsza zawiera w każdym razie wyczerpujące informacje o ogromnej większości przestępstw pospolitych. Nie ulega jednak wątpliwości, że gdybyśmy mogli rozporządzać kompletnymi danymi o ogóle przestępstw, o których wszystkie organy ścigania powzięły wiadomość, to struktura przestępczości przedstawiłaby się nam nieco inaczej aniżeli obecnie, gdy opieramy się tylko na wiadomościach pochodzących ze statystyki milicyjnej — a znaczenie grupy przestępstw przeciwko mieniu i gospodarczych niewątpliwie wzrosłoby jeszcze bardziej.

Jeśli chodzi o kwestię dotyczącą zmian w zakresie rejestrowania przestępstw przez MO w okresie 1954—1958, to (zaznaczyć trzeba, iż nastąpiła ona wyraźnie w odniesieniu do dwóch grup przestępstw. O pierwszej grupie była już mowa; wchodzi do niej kradzieże leśne (gdy szkoda nie przekraczała wartości 5000 zł), odnośnie do których organy milicyjne nie prowadzą postępowania przygotowawczego od drugiego półrocza 1958 r. Drugą grupę stanowią sprawy mankowe, które w różnych okresach częściowo lub nawet całkowicie przejmowane były do prowadzenia z milicji do prokuratury. Szczegółowo kwestią tą zajmiemy się później (przy omawianiu zagadnień związanych z grupą przestępstw gospodarczych).

Omawiając w poszczególnych rozdziałach tej pracy dane statystyki milicyjnej będziemy się starali uwzględniać również informacje pochodzące z polskiej statystyki policyjnej z okresu przedwojennego. Nie ma potrzeby uzasadniać szczegółowo, że porównanie materiałów przedwojennych i powojennych dokonywane być musi ze szczególną ostrożnością. Wyciąganie daleko idących wniosków na ich podstawie byłoby oczywiście wielce ryzykowne z uwagi na odmienne kształtowanie się pewnych kategorii przestępstw w związku z nowymi warunkami ustrojowymi, na zmiany

¹ Podstawę prawną dla prowadzenia dochodzeń przez organy wymienione w punkcie 2, 4 i 5 da je art. 7 ustawy z 20i. VII. 1950 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz. U. nr 18, poz. 76); w pkcie 1 — tenże art. 7 w związku z art. 5 wspomnianej ustawy; w pkcie 3 — art. 3 ustawy z 28. III. 1958 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz. U. nr 18, poz. 76).

w ustawodawstwie karnym materialnym oraz na różnice w intensywności ścigania przestępstw, występujące w pewnych okresach czasu i w odniesieniu do pewnych kategorii przestępstw zarówno w latach 1954—1958 jak i lat 1935—1937.

Ze względów formalnych dla porównań tych najbardziej nadają się informacje z lat 1935—1937¹, kiedy to nomenklaturę statystyki policyjnej przystosowano do stanu prawnego, jaki powstał na ziemiach polskich po wprowadzeniu kodeksu karnego z 1932 r.² Jednostkę w tej statystyce stanowiło przestępstwo, zakres rejestrowanych w niej przestępstw był szerszy aniżeli ma to miejsce w obecnej statystyce milicyjnej. Dlatego też m. in. porównanie danych o strukturze przestępczości, pochodzących z obu tych statystyk będzie mogło być dokonane tylko w przybliżeniu, na większą natomiast uwagę zasługiwać będą porównania nasilenia poszczególnych kategorii przestępstw.

W dalszym ciągu tej pracy omówione zostaną kolejno zagadnienia dynamiki przestępczości w latach 1954—1958, jej rozsiewu terytorialnego wg województw, struktury przestępczości ze szczególnym uwzględnieniem pewnych przestępstw przeciwko mieniu oraz życiu i zdrowiu³.

Wszystkie dane statystyczne zawarte w niniejszej pracy pochodzą z Wydziału Statystycznego Komendy Głównej MO, z ramienia którego Edward Syzduł opracował specjalnie na użytek tej pracy tablice statystyczne. Za udostępnienie Zakładowi Kryminologii PAN materiału statystycznego i okazaną pomoc (przy opracowywaniu tego materiału składamy podziękowanie Komendzie Głównej MO.

I. PRZESTĘPCZOŚĆ W CAŁEJ POLSCE I W POSZCZEGÓLNYCH WOJEWÓDZTWACH

1. Według danych statystyki milicyjnej ilość zarejestrowanych przestępstw⁴ w Polsce przedstawia się w ciągu ostatnich lat następująco:

¹ Materiał liczbowy czerpiemy z pracy K. Czernickiego: *Przestępczość w Polsce w latach 1935—1937 wg policyjnej statystyki kryminalnej*, „Archiwum Kryminologiczne”, 1939, t. III, z. 1—2, s. 181—222.

² Por. Rozkaz Komendanta Głównego Policji Państwowej nr 639 z 5. I. 1935 r.: „Instrukcja o prowadzeniu policyjny statystyki kryminalnej”.

³ Poza tym uwzględnione zostaną w ogólnym zarysie informacje o wypadkach drogowych, dane statystyczne o przypadkach samobójstw, jak również dane dotyczące prostytucji. zebrane przez sekcje do walki z nieładem przy MO.

⁴ W dalszym ciągu tej pracy na oznaczenie przestępstw, o których popełnieniu powzięły wiadomość organy MO i które wciągnięte zostały do statystyki milicyjnej, posługiwać się będziemy wymiennie określeniami „przestępstwa zarejestrowane” i „przestępstwa zameldowane”.

Tablica nr 1

Przestępstwa zarejestrowane w latach 1954—1958
(współczynniki na 1000 mieszkańców)

Rok	L. bezwzględna	Wskaźnik	Współczynnik	Wskaźnik
1954	313 555	100	11,6	100
1955	339 840	108,4	12,3	106,4
1956	369 002	117,7	13,1	113,3
1957	405 145	129,2	14,2	122,2
1958	424 446	135,4	14,7	126,6

Jak widzimy, liczba przestępstw zameldowanych organom MO wzrastała w ostatnim pięcioleciu iz roku na rok. W 1958 r. była nawet o ponad 100 000 wyższa niż w 1954 r., wzrastając o bk. $\frac{1}{3}$, chociaż zakres rejestracji przestępstw pozostał w zasadzie —jak zaznaczone we wstępie— niezmienny.

Liczba 424 446 przestępstw ujawnionych w 1958 r. jest w stosunku do odpowiednich danych z lat poprzednich nieco podwyższona wskutek rejestracji w tym roku „przestępstw dodatkowo wykrytych”¹. Można również przypuszczać, że wydanie w 1956 r. ustawy amnestyjnej sprawiło, iż pewna ilość przestępstw spośród zameldowanych zwłaszcza w ciągu kwietnia i maja tego roku nie trafiła do statystyki milicyjnej.

Biorąc pod uwagę powyższe względy (o niektórych innych, o mniejszym już znaczeniu, będzie jeszcze mowa dalej), wydaje się, iż stosunkowo najsilniejszy wzrost liczby zameldowanych przestępstw nastąpił w 1955 i 1956 r., gdy natomiast w latach 1957—1958 liczba ich utrzymywała się w przybliżeniu na podobnym poziomie. Trudno jednak ustalić, w świetle posiadanych materiałów, czy i w jakim stopniu zmiany te przypisać należy poprawie pracy organów milicyjnych, czy też raczej zwiększeniu się przestępczości.

Znajdujące się w tablicy 1 współczynniki przestępczości obrazują wielkość nasilenia ujawnionej przestępczości w przeliczeniu na ludność kraju; wskazują one więc, ile przestępstw w poszczególnych latach badanego okresu przypadło przeciętnie na każdy 1000 mieszkańców. W 1958 r. nasilenie to osiągnęło bez mała liczbę 15 przestępstw na 1000 ludności.

Zamieszczone w tablicy 1, obok omawianych współczynników, wskaźniki ich wzrostu, biorąc za podstawę wysokość współczynnika przestępczości 1954 r., pozwalają stwierdzić, że zwiększenie się nasilenia przestępczości (ok. 27%) było wyraźnie mniejsze niż równoczesny wzrost ilości zameldo-

¹ Por. Wstęp.

wanych przestępstw (ok. 35%). Fakt ten tłumaczyć należy zwiększeniem się liczby ludności w Polsce, jakie nastąpiło w badanym okresie.

W stosunku do lat, przedwojennych, lata powojenne przyniosły znaczny spadek zarówno bezwzględnych liczb rejestrowanych przestępstw, jak i nasilenia przestępczości. Odpowiednie dane za lata 1935—1937 przedstawiają się następująco (w nawiasach podajemy Współczynniki przestępczości obliczone na 100 mieszkańców):

w 1935 r. zameldowano	593 988	przestępstw	(17,7)
w 1936 r.	„	597 779	„ (17,6)
w 1937 r.	„	586 409	„ (17,1)

Porównując dane z obu tych okresów, dochodzimy do przekonania, że zarówno ilość zameldowanych przestępstw, jak i nasilenie przestępczości było w latach 1935—1937 w przybliżeniu o ok. $\frac{1}{3}$ większe, niż w latach 1954—1958.

Należy dodać, że lata 1935—1937 cechował istotny spadek liczby ujawnionych przestępstw w stosunku do lat poprzednich. Dynamika przestępczości w okresie 1924—1934 przedstawiała się bowiem następująco¹:

w 1924 r. zameldowano	364 035	przestępstw	(12,7)
w 1925 r.	„	331 742	„ (11,4)
w 1926 r.	„	404 654	„ (13,6)
w 1927 r.	„	450 956	„ (15,0)
w 1928 r.	„	470 194	„ (15,5)
w 1929 r.	„	485 987	„ (15,8)
w 1930 r.	„	479 017	„ (15,4)
w 1931 r.	„	531 373	„ (16,8)
w 1932 r.	„	619 748	„ (19,3)
w 1933 r.	„	643 720	„ (19,8)
w 1934 r.	„	657 883	„ (20,0)

2. Rozmiary przestępczości w latach 1954—1958 przedstawiały się w poszczególnych województwach bardzo rozmaicie, odpowiednio dane znajdują się w tablicy 2.

W tablicy tej zamieściliśmy dane informujące o ilości przestępstw ujawnionych w każdym roku w poszczególnych województwach, jak również współczynniki obrazujące nasilenie przestępczości na tych terenach. Województwa uszeregowane zostały według wysokości współczynników we wszystkich latach okresu 1954—1958.

Przy zaznajamianiu się z liczbami bezwzględnymi zameldowanych przestępstw w poszczególnych województwach, zwraca uwagę przede wszystkim

¹ Dane, które odnoszą się do lat 1924—1933, zaczerpnięto z pracy L. Radzinowicza: *Przestępczość w Polsce w latach 1924—1933 na podstawie policyjnej statystyki kryminalnej*, „Archiwum Kryminologiczne, 1935, t. II, z. 1—2, tablica 9, s. 35; dane z 1934 r. pochodzą z artykułu tegoż autora: *Przestępczość w Polsce w 1934 r.* „Głos Sądownictwa”, 1935, nr 7—8, s. 509.

Tablica nr 2

Przestępstwa zarejestrowane w latach 1954—1958 według województw

Województwa	1954		1955		1956		1957		1958	
	I. bezwzględna	współcz.	I. bezwzględna	współcz.	I. bezwzględna	współcz.	I. bezwzględna	współcz.	I. bezwzględna	współcz.
Polska ogółem	313555	11,6	339840	12,3	369002	13,1	405145	14,2	424446	14,7
Warszawa	25123	25,6	25774	24,7	27308	26,7	26855	25,1	29764	27,6
woj. szczecińskie	11377	18,1	11897	18,0	12751	18,7	14127	20,1	14551	20,2
„ wrocławskie	35334	18,3	34644	17,4	35952	17,7	38980	18,8	41654	19,6
„ olsztyńskie	13021	16,6	14710	18,1	14315	17,1	16091	19,0	16328	19,0
„ koszalińskie	9235	15,2	13454	21,3	10534	16,3	11226	17,1	14052	21,0
„ gdańskie	13934	13,3	18168	16,8	21213	18,8	22500	19,5	22276	19,0
Łódź	11447	17,3	10790	16,0	11398	16,7	10952	15,9	13574	19,7
woj. zielonogórskie	9570	14,5	11111	16,4	12494	17,7	13387	18,4	12754	17,0
„ katowickie	41685	14,0	46700	15,4	50915	16,4	50905	16,2	53152	16,8
„ opolskie	9789	11,3	10006	11,3	11813	13,2	13805	15,2	13727	15,1
„ bydgoskie	14582	9,3	16926	10,6	15221	9,4	17088	10,4	19896	11,9
„ białostockie	9248	9,1	9609	9,2	11632	11,0	14195	13,2	13878	12,8
„ krakowskie	21455	9,3	23840	10,1	25200	10,4	26847	10,9	30376	12,2
„ lubelskie	10841	6,4	13309	7,7	20543	11,8	23983	13,6	23401	13,1
„ kieleckie	18211	10,3	17041	9,7	16444	9,2	22187	12,3	21492	11,8
„ rzeszowskie	10905	7,2	11696	7,6	15907	10,2	18842	11,8	19304	12,0
„ warszawskie	17171	7,8	19149	8,5	21361	9,4	25683	11,2	25072	10,9
„ poznańskie	19146	8,4	21006	9,1	20687	9,0	22022	9,4	21622	9,1
„ łódzkie	11481	7,5	10010	6,5	13314	8,4	15470	9,6	17473	10,8

kim fakt, iż niemal $\frac{1}{3}$ spośród tych przestępstw popełnionych zostało na terenie zaledwie 3 województw (katowickiego, wrocławskiego i Warszawy), skupiających równocześnie nieco ponad $\frac{1}{5}$ ludności kraju.

Na uwagę zasługują też zmiany w ilości zameldowanych przestępstw, których dopuszczono się na terenie każdego z poszczególnych województw w kolejnych latach okresu 1954—1958. Poza czynnikami, które wpłynęły niewątpliwie na te zmiany, o których wspominaliśmy poprzednio przy omawianiu danych zawartych w tablicy 1, pamiętać trzeba o szeregu następujących po sobie fazach częściowego przekazywania spraw o spowodowanie mank w handlu uspołecznionym z milicji do prokuratury i odwrotnie, a także przejściowym znacznym osłabieniu aktywności organów milicyjnych w ostatnich miesiącach 1956 r. i w początkach 1957 r. Wszystkie te czynniki oddziaływały oczywiście w niejednakowym stopniu w różnych województwach; ściśle ustalenie siły tego oddziaływania nie jest możliwe.

W ten sposób trudno jest odpowiedzieć na szereg pytań, jakie nasuwają się w związku z omawianymi tu liczbami bezwzględными. O ile jednak, jak o tym już była mowa, wzrost tych liczb skłonni byłibyśmy przypisywać przede wszystkim takim czynnikom, jak ewentualny wzrost przestępczości i polepszenie jakości pracy organów MO, to równocześnie nie udało się ustalić, jak należy tłumaczyć fakt np. ponad dwukrotnego wzrostu ilości zameldowanych przestępstw w woj. lubelskim i nieco mniejszego w woj. rzeszowskim (a zwłaszcza zwiększenie się ich liczby w 1956 r. w stosunku do 1955 r.), czy też nagłego wzrostu ilości przestępstw w woj. koszalińskim w 1955 i 1958 r.

Jest rzeczą interesującą, że nie zachodzi związek między zwiększaniem się liczby ujawnionych przestępstw a rozmiarami ich nasilenia. Raczej nawet odwrotnie: wśród województw, w których zanotowano w 1958 r. w stosunku do 1954 r. największy wzrost przestępczości¹, przeważały te województwa, które cechowało zbliżone do średniego lub nawet wyraźnie od niego mniejsze nasilenie przestępczości, wyrażone we współczynnikach.

Równocześnie występowały bardzo znaczne różnice w nasileniu przestępczości pomiędzy poszczególnymi województwami. Najwyższy współczynnik (w Warszawie, ok. 25—28)² był w każdym z badanych lat ponad

¹Np. woj. lubelskie (wzrost o 115%), rzeszowskie (o 77%), łódzkie (o 52%), białostockie (o 51%), warszawskie (o 46%), krakowskie (o 42%), opolskie (o 40%); znalazły się wśród nich jednak również i woj. gdańskie (wzrost o 68%) i woj. koszalińskie (o 52%).

²Jest rzeczą interesującą, że w ostatnich latach okresu przedwojennego nasilenie przestępczości w Warszawie, jakie notowały statystyki policyjne, było mniejsze. Wyrażało się ono w 1935 r. współczynnikiem 21,7; w 1936 r. — 21,3, w 1937 r. — 20,6.

trzykrotnie większy od najmniejszego (notujemy go w 1954 r. w woj. lubelskim, ok 6; w 1955—1956 r. — w Woj. łódzkim, ck. 7—8; w 1957—1958 r. — w woj. poznańskim, ok. 9).

Należy również podkreślić, że kolejność województw, uszeregowanych z uwagi na wielkość nasilenia przestępczości, pozostawała w omawianych latach w zasadzie podobna, jeśli pominąć nieznaczne zmiany ograniczające się do niewielkich przesunięć. Podstawową cechą charakterystyczną układu województw jest to, że największe nasilenie przestępczości — tj. bardzo znacznie lub co najmniej wyraźnie przekraczające przeciętną — występowało w województwach Ziemi Zachodnich (szczecińskie, wrocławskie, olsztyńskie, koszalińskie, zielonogórskie i „mieszane” woj. gdańskie)¹, w dwóch wydzielonych jako województwa miastach, Warszawie i Łodzi ², oraz w województwie katowickim, najbardziej uprzemysłowionym i zurbanizowanym okręgu kraju.

Zmiany w nasileniu przestępczości zarówno w tej grupie województw, jak i w pozostałych, przebiegały w latach 1954—1958 na; ogół jednolicie. W ogromnej większości województw zaznaczyła się bowiem -tendencja stałego wzrostu tego nasilenia, chociaż następował on nierównomiernie i nie bez pewnych zahamowań czy nawet wahań (inp. w Warszawie, woj. szczecińskim, gdańskim, bydgoskim, lubelskim itd.). Tendencja ta nie wystąpiła tylko w woj. olsztyńskim, Łodzi i woj. kieleckim. W woj. poznańskim nasilenie przestępczości utrzymywało się niemal na tym samym poziomie przez całe badane pięciolecie.

II. STRUKTURA PRZESTĘPCZOŚCI

1. Jak już o tym wspominaliśmy, kwalifikacje prawne ujawnianych przez organy milicyjne przestępstw określone są przez pracowników Sekcji Statystyki Komend Wojewódzkich MO na podstawie opisu przestępstwa znajdującego się w karcie zgłoszenia o wszczęciu dochodzenia. W ten sposób rodzaje przestępstw określane¹ być mogą w statystyce milicyjnej zgodnie z dyspozycjami odpowiednich przepisów kodeksu karnego i ustaw szczególnych. W arkuszach i zbiorowych, na podstawie których opracowane zostały tablice statystyczne wykorzystywane w niniejszej pracy, uwzględ-

¹Wyjątek stanowi w pewnej mierze tylko woj. opolskie; współczynniki przestępczości obliczone dla tego terenu zbliżone były wysokością do przeciętnej ogólnokrajowej.

²Ze względów merytorycznych, a nie tylko formalnej poprawności należałoby nie wyodrębnić każdego z tych miast z otaczających go terenów, ale obliczać współczynniki łącznie dla miasta Warszawy i woj. warszawskiego i miasta Łodzi i woj. łódzkiego. Dopiero takie postępowanie sprzyjałoby zestawieniu współczynników obliczonych dla tych terenów z odpowiednimi współczynnikami z innych województw.

niane są oczywiście nie wszystkie rodzaje przestępstw, lecz tylko najważniejsze spośród nich, w pokaźnym zresztą wyborze, bo liczącym kilkadziesiąt pozycji. Dla potrzeb naszej pracy połączone one zostały w cztery zasadnicze grupy.

Do wyszczególnionych w tablicy 3 grup zaliczono następujące przestępstwa:

Do pierwszej (przestępstwa przeciwko mieniu): zagarnięcie mienia społecznego, kradzieże mienia, indywidualnego, rozboje (i kradzieże rozbójnicze), oszustwa, fałszerstwa, paserstwa i uszkodzenia mienia.

Do drugiej (przestępstwa gospodarcze): przypadki Spekulacji, przestępstwa urzędnicze, kiarno-skarbowe i dewizowe.

Tablica nr 3

Podstawowe grupy przestępstw zarejestrowanych w latach 1954—1958

Rok	Przestępstwa ogółem		Grupy przestępstw:							
			Przestępstwa przeciwko mieniu		Przestępstwa gospodarcze		Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu		Inne przestępstwa	
	l. bezwzgl.	współcz.	l. bezwzgl.	współcz.	l. bezwzgl.	współcz.	l. bezwzgl.	współcz.	l. bezwzgl.	współcz.
1954	313555	11,6	214470	7,9	39943	1,5	18583	0,7	40559	1,5
1955	339840	12,3	238911	8,7	38905	1,4	19605	0,7	42419	1,5
1956	369002	13,1	241543	8,6	38963	1,4	24398	0,9	64098	2,2
1957	405145	14,2	261621	9,2	36236	1,3	29697	1,0	77591	2,7
1958	424446	14,7	251788	8,7	53579	1,9	28910	1,0	90169	3,1

Do trzeciej (przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu): zabójstwa, dzieciobójstwa, uszkodzenie ciała i bójki.

Do czwartej wszystkie pozostałe przestępstwa, w sprawach o które prowadzą dochodzenie organy milicyjne. Wśród najliczniej reprezentowanych w tej grupie były przestępstwa przeciwko władzom i urzędom z art. 127—133 kk, jak również podpalenia i wypadki drogowe zawierające według oceny wszczynających dochodzenie jednostek milicyjnych znamiona przestępstw z art. 215 kk.

Wyliczenie podwyższę wskazuje na to, iż przyjęty przez nas podział przestępstw na grupy nie został dokonany dostatecznie precyzyjnie: do grupy przestępstw przeciwko mieniu nie weszło bowiem szereg przestępstw przewidzianych w rozdziale XXXIX kk, a wśród przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu Zabrakło niemało przestępstw z rozdziału XXXV kk.

Wyróżnione grupy przestępstw utworzone zostały poprzez zaliczenie do nich przestępstw figurujących w materiale statystycznym, w którym nie zostało niestety wyszczególnione szereg rodzajów przestępstw niezbęd-

nych dla właściwego utworzenia omawianych grup. Jednocześnie istnieją poważne podstawy do przypuszczenia, że popełniony przez nas błąd nie jest znaczny; zgodnie bowiem z materiałami Wydziału Statystycznego KG MO, ilość przestępstw przeciwko mieniu, jak i przeciwko życiu i zdrowiu, które znalazły się w grupie „innych przestępstw”, nie przekracza 1—3% ogółu ujawnionych w każdym roku przestępstw.

Dane liczbowe znajdujące się w tabelicy 3 pozwalają stwierdzić, że przestępstwa przeciwko mieniu dominują wśród ogółu przestępstw, co występuje zresztą powszechnie w statystykach kryminalnych różnych krajów. Ilość ich zwiększyła się wyraźnie w ciągu badanego okresu, chociaż dynamika wzrostu tych przestępstw przebiegała inaczej, niż gdy chodzi o ogół przestępstw: po znacznym zwiększeniu się liczby przestępstw przeciwko mieniu w 1955 r. (o 11%), bardzo małym — w roku następnym (tylko o dalsze 2%) i już poważniejszym w 1957 r. (o następne 9%), zaznaczył się pewien spadek ich liczby: w 1958 r. zameldowano o 4% mniej tych przestępstw niż w roku poprzednim. W każdym jednak razie przestępstwa przeciwko mieniu stanowiły w latach 1954—1955 do 70% wszystkich rejestrowanych przestępstw, w 1956—1957 r. ok. 65%, a nawet w 1958 r. jeszcze ok. 60%.

Grupa przestępstw gospodarczych uległa zaskakującym na pozór zmianom: ilość ich była bowiem przez lata 1955—1957 stale mniejsza niż w 1954 r. by wzrosnąć nagle w 1958 r. aż o $\frac{1}{3}$. Jak to się okaże z naszych późniejszych wyjaśnień, zasadniczy wpływ nią taki układ omawianych liczb wywarły okresowe zmiany zakresu rejestracji w statystyce milicyjnej niektórych spośród przestępstw zaliczonych do tej grupy,

Około 6—7% ogółu zameldowanych przestępstw stanowiły w latach 1954—1958 przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Liczba ich wzrastała z roku na rok bardzo gwałtownie (w stosunku do 1954 r.: w 1955 r. do 106%, w 1956 r. do 131%, w 1957 r. do 160%) i dopiero w 1958 r. nieco się zmniejszyła. Wzrost, ten, zwłaszcza w latach 1956—1957, wiązać trzeba niewątpliwie przede wszystkim ze zwiększeniem się aktywności organów milicyjnych w ściganiu przestępstw typu chuligańskiego. Jest natomiast rzeczą interesującą, że wg danych KG MO wspomniany spadek liczby przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu w 1958 r. (w stosunku do 1957 r.), tłumaczyć należy rzeczywistym zmniejszeniem się ilości przestępstw tego rodzaju.

Największym, bo aż ponad dwukrotnym wzrostem liczebności wyróżniały się przestępstwa zaliczone do grupy „innych”; nastąpił on szczególnie silnie w 1956 r. Gdy w latach 1954—1955 przestępstwa te stanowią ok. 13% ogółu zarejestrowanych przez MO czynów przestępczych, to w 1958 r. już 21%.

Współczynniki zawarte w tabelicy 3 wskazują nam nasilenie poszczegól-

Tablica nr 4

Podstawowe grupy przestępstw zarejestrowanych w 1958 r. według województw

Województwa	Przestępstwa ogółem		Grupy przestępstw:							
			Przestępstwa przeciwko mieniu		Przestępstwa gospodarcze		Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu		Inne przestępstwa	
	1. bezwzględna	współcz.	1. bezwzględna	współcz.	1. bezwzględna	współcz.	1. bezwzględna	współcz.	1. bezwzględna	współcz.
Polska ogółem	424446	14,7	251788	8,7	53579	1,9	28910	1,0	90169	3,1
Warszawa	29764	27,6	18230	16,9	4008	3,7	1245	1,2	6281	5,8
woj. koszalińskie	14052	21,0	8988	13,4	1444	2,2	1049	1,6	2571	3,8
„ szczecińskie	14551	20,2	9479	13,1	1434	2,0	762	1,1	2876	4,0
Łódź	13574	19,7	9279	13,4	1305	1,9	517	0,8	2473	3,6
woj. wrocławskie	41654	19,6	27068	12,7	4160	2,0	3576	1,7	6850	3,2
„ gdańskie	22276	19,0	14049	12,0	2628	2,2	1089	0,9	4510	3,9
„ olsztyńskie	16328	19,0	10274	11,9	1599	1,9	1029	1,2	3426	4,0
„ zielonogórskie	12754	17,0	8135	10,8	1107	1,5	723	1,0	2789	3,7
„ katowickie	53152	16,8	34251	10,8	6685	2,1	2441	0,8	9775	3,1
„ opolskie	13727	15,1	9489	10,4	987	1,1	627	0,7	2624	2,9
„ lubelskie	23401	13,1	11723	6,6	3254	1,8	2274	1,3	6150	3,4
„ białostockie	13978	12,8	6667	6,1	2862	2,6	1119	1,0	3330	3,1
„ krakowskie	30376	12,2	17604	7,1	3882	1,6	2552	1,0	6338	2,5
„ rzeszowskie	19304	12,0	10369	6,4	2801	1,8	1481	0,9	4653	2,9
„ bydgoskie	19896	11,9	12102	7,2	1987	1,2	1116	0,7	4691	2,8
„ kieleckie	21492	11,8	9878	5,4	4911	2,7	2157	1,2	4546	2,5
„ warszawskie	25072	10,9	11260	4,9	3821	1,7	2367	1,0	7624	3,3
„ łódzkie	17473	10,8	8670	5,4	3038	1,9	1247	0,8	4518	2,7
„ poznańskie	21622	9,1	14273	6,0	1666	0,7	1539	0,6	4144	1,7

nych rodzajów przestępstw; najbardziej aktualnie spośród tych współczynników, a więc dotyczące 1958 r., informują, że przeciętnie na każdych 1000 osób przypadało w tym roku w Polsce: 9 ujawnionych przestępstw przeciwko mieniu, 2 — gospodarcze, 1—przeciwko życiu i zdrowiu i 3 — inne.

2. Zajmiemy się obecnie naświetleniem kwestii terytorialnego rozsiewu przestępstw zaliczonych do omawianych czterech grup. Posłużymy się do tego celu obok odpowiednich liczb bezwzględnych (odnoszących się już co prawda tylko do stanu z 1958 r.) współczynnikami przestępczości, które podobnie jak poprzednie obliczone zostały na 1000 ludności danego terytorium.

W tablicy powyższej uszeregowano województwa, podobnie jak w tablicy 2, tj. wg wysokości współczynników całej przestępczości, z tym jednak, że wzięto za podstawę ich wartość w 1958 r. a nie we wszystkich latach okresu 1954—1958 r.

Nasilenie przestępstw przeciwko mieniu kształtowało się bardzo podobnie do nasilenia całej przestępczości: województwa odznaczające się wysokimi współczynnikami przestępstw przeciwko mieniu mają odpowiednio wysokie współczynniki ogółu przestępstw. Zarysowuje się jednak w tym zakresie jedna interesująca różnica. O ile w większości województw ilość przestępstw przeciwko mieniu przekraczała w 1958 r. dość znacznie połowę ogółu ujawnionych na ich terenach przestępstw, to w pewnej grupie województw nie sięgały one nawet 50% wszystkich przestępstw. Grupę tę tworzą stosunkowo najmniej zurbanizowane i uprzemysłowione województwa o przeważającej strukturze rolnej (woj. lubelskie, białostockie, kieleckie, warszawskie i łódzkie; wyjątek stanowi tylko woj. rzeszowskie). Spostrzeżenie to wiąże się z kwestią, o której będzie jeszcze później mowa: nasilenie ujawnionych przestępstw przeciwko mieniu jest daleko mniejsze na wsi niż w mieście¹.

Nasilenie przestępstw gospodarczych odbiegało w poszczególnych województwach w 1958 r. w daleko mniejszym już (stopniu od przeciętnego w całym kraju. Szczególnie wysokie było ono w Warszawie (współczynnik 3,7), co można, jak się wydaje, tłumaczyć stosunkowo dużą ilością zameldowanych przestępstw urzędniczych; w woj. kieleckim (współczynnik 2,7), w którym bardzo rozpowszechnione jest nielegalnie garbowanie i obrót skórą oraz w woj. białostockim (współczynnik 2,6), na co wpłynęły zapewne poważne ilości rejestrowanych na jego terenie przypadków pędzenia bimbru.

¹ Ze względu na sposób zbierania danych w statystyce milicyjnej, obserwacji tej nie można było przeprowadzić w oparciu o wiadomości o wszystkich przestępstwach przeciwko mieniu; brak jest bowiem danych o rozsiewie na miasto i wieś ogromnej większości zagarnięć mienia społecznego.

Wyjaśnienie różnic występujących w poszczególnych województwach w wysokości współczynników przestępczości obliczonych dla grupy przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, a zwłaszcza „innych”, nie jest możliwe w oparciu o materiał liczbowy, jakim rozporządzamy.

3. Ponieważ dwa następne rozdziały niniejszej pracy zostaną poświęcone bardziej szczegółowemu omówieniu kwestii związanych z przestępstwami przeciwko mieniu i przeciwko życiu i zdrowiu, więc obecnie zajmiemy się tylko pozostałymi grupami przestępstw — gospodarczymi i tymi, które określone zostały jako „inne”.

A. Informacje o tym, jakie rodzaje przestępstw zaliczono do grupy przestępstw gospodarczych, znajdują się w tabelicy 5.

Dane zawarte w tabelicy 5 wskazują na to, że ogólna ilość przestępstw

Tablica nr 5

Przestępstwa gospodarcze w latach 1954—1958

Rok	Przestępstwa gospodarcze ogółem		Rodzaje prz est ę p s t w:							
			Spekulacje		Przestępstwa urzędnicze		Przestępstwa karno-skarbowe		Przestępstwa dewizowe	
	I. bezwzgl.	wskaźn.	I. bezwzgl.	wskaźn.	I. bezwzgl.	wskaźn.	I. bezwzgl.	wskaźn.	I. bezwzgl.	wskaźn.
1954	39 943	100	11439	100	21 536	100	6 559	100	409	100
1955	38 905	97,4	15 436	134,9	16 690	77,5	6 372	97,1	407	99,5
1956	38 963	97,5	18 244	159,5	14 696	68,5	5 710	87,0	313	76,5
1957	36 236	90,7	20 900	182,7	8 798	40,8	6 302	96,1	236	57,7
1958	53 579	134,1	23 138	202,3	21 407	99,4	8 543	130,2	491	120,0

gospodarczych zarejestrowanych przez organy MO utrzymywała się w latach 1954—1957 na prawie niezmiennym poziomie, a dopiero w 1958 r. zaznaczył się ich poważny wzrost. Przyczyny takiego ukształtowania, się omawianych liczb są różnorodne i trudne do bliższego ustalenia i zanalizowania. Trzeba bowiem pamiętać, że w zakresie intensywności ścigania przestępstw gospodarczych zaszło w badanym okresie wiele zmian, a na szereg należących do nich rodzajów przestępstw zwrócono w ostatnim okresie szczególną uwagę organów ścigania. Można również przypuszczać, że w latach 1954—1958 formy przejawiania się poszczególnych przestępstw gospodarczych (inp. spekulacji, przestępstw urzędniczych) uległy dużym zmianom.

Największemu ilościowemu wzrostowi uległy czyny polegające na spekulacji; liczba ich podwoiła się w badanym okresie.

Dynamika zmian w grupie przestępstw urzędniczych przedstawiała się natomiast zupełnie odmiennie, a dane zamieszczone w tabelicy 5 nie oddają jej rzeczywistego przebiegu we właściwy sposób.

Podstawową grupę spraw o te przestępstwa, prowadzonych przez MO, liczącą w przybliżeniu ok. ich połowy — tworzą przestępne spowodowania manka. W końcu 1954 r. sporą część spraw mankowych przejęły prokuratury a w rok później przekazały je do prowadzenia z powrotem organom MO. W 1956 r. Wszystkimi ujawnionymi sprawami mankowymi zaczęły zajmować się prokuratury, by z początkiem 1958 r. przekazać je znów organom MO. Odbiciem tego są wahające się liczby dotyczące przestępstw urzędniczych, i jakie znajdujemy w tablicy 5. Ogromny wzrost przestępstw urzędniczych zameldowanych w 1958 r. (w stosunku do ich liczby z 1957 r.), należy tłumaczyć przede wszystkim poważnym zwiększeniem intensywności tych przestępstw oraz tym, iż dopiero w 1958 r. rozpoczęto rejestrowanie przestępstw „dodatkowo wykrytych”.

Ilość zameldowanych przestępstw gospodarczych jest zapewne nadal poważnie zaniżona m. in. na skutek niedostatecznie dokładnego wyodrębnienia wszystkich czynów i traktowania ich w wielu przypadkach jako jedno „przestępstwo”, gdy objęte były jednym dochodzeniem.

Wśród przestępstw karno - skarbowych stosunkowo najliczniej reprezentowany był nielegalny garbunek i obrót skórą (w 1958 r. zarejestrowano ok. 3 100 takich przestępstw), potajemne gorzelnictwo i handel bimbrem (w 1958 r. — ok. 3 000 tych przestępstw). Ponadto na grupę tę składały się jeszcze (o wiele mniej liczne) przestępstwa polegające na nielegalnej uprawie, przerobie i handlu tytoniem i na przemyśle; liczba tych ostatnich wzrosła znacznie w ciągu 1958 r.

Przestępstwa dewizowe w całym badanym okresie stanowiły tylko nikły odsetek rejestrowanych przestępstw gospodarczych.

B. Spośród wyróżnionych w tablicy 4 podstawowych grup przestępstw, te, które zaliczone zostały do „innych”, wzrosły w latach 1954—1958 najbardziej, bo aż z 40 559 (w 1954 r.) do 90 169 (w 1958 r.), a więc 222^oo. Dane statystyki milicyjnej nie pozwalają na bardziej szczegółowe omówienie wszystkich istotniejszych rodzajów przestępstw, zaliczonych do tej grupy, gdyż nie (są one wyodrębniane w ogólnych zestawieniach statystycznych¹).

Dlatego ograniczymy się tylko do przedstawienia liczb zarejestrowanych tych rodzajów przestępstw, które występują w arkuszach statystyki milicyjnej. Są to przede wszystkim:

Przestępstwa z art. 127—133 kk, z których najczęstszymi były znieważenie i opór władzy; ilość ich zwiększyła, się w badanym okresie z ok. 13 000 w latach 1954—1955 i ok. 20 000 w 1956 i 1957 r. do ok. 23 000 w 1958 r. Wydaje się pewne, że istotny wpływ na wzrost tych

¹ Szczególnie dotkliwy jest brak wyróżnienia wypadków drogowych stanowiących przestępstwa z art. 215 (a ewentualnie i innych) kk, które tworzą zapewne nie małą część tej grupy przestępstw.

przestępstw w wykazach statystycznych wywarła poprawa w intensywności ścigania tych przestępstw.

Podpalenie (art. 215 kk); ilość tych przestępstw w latach 1954—1956 wahała się w granicach 2 300—2 700 rocznie w 1957 r. zarejestrowano ich 5 578, a w 1958 r. — 4 069.

Przestępstwa seksualne i (kodeksowe) z nimi związane (art. 203—214 i 245 kk); ogólna ich liczba utrzymywała się w latach 1954—1957 w granicach 1 400—1800 rocznie, w 1958 r. zarejestrowano ich 2 514. Wśród tych 2514 przestępstw znajdowało się przypadków:

zgwalceni (art. 204)	969
nierządu z nieletnimi (art. 203)	901
kuplerstwa, sutenerstwa i stręczycielstwa (art. 208—210 i 212)	290
ekshibicjonizmu (art. 213)	208
rozpowszechniania wydawnictw pornograficznych (art. 214)	48
narażenia na zarażenie chorobą weneryczną (art. 245)	45
pozostałych przestępstw tej kategorii	53

III. PRZESTĘPSTWA PRZECIWKO MIENIU

1. Przestępstwa przeciwko mieniu stanowią niewątpliwie najliczniejszą grupę popełnianych przestępstw; w statystyce milicyjnej obejmowały one w latach 1954—1958 ok. 60—70 % ogółu zarejestrowanych przestępstw¹.

Wiadomości o ilości zameldowanych przestępstw poszczególnych rodzajów, zaliczonych do tej grupy, jak i ich nasileniu, zawiera tablica 6.

Poszczególne rodzaje przestępstw uszeregowano w tej tablicy według ich liczebności w 1958 r. Pierwsze miejsce zajęły kradzieże mienia społecznego² i kradzieże mienia indywidualnego, które łącznie obejmowały

¹ Gdyby dodać do nich również przestępstwa gospodarcze, z których co najmniej część nie różni się w istocie swym charakterem od przestępstw przeciwko mieniu, to okazałoby się, że cała ta grupa przestępstw stanowiła w badanym okresie aż 72—82% ogółu zameldowanych przestępstw.

Dla ścisłości zaznaczyć trzeba, że niewątpliwie nie wszystkie fałszerstwa, które w całości zaliczyliśmy do przestępstw przeciwko mieniu, powinny być znaleźć się w tej grupie. Mając jednak do wyboru zaliczenie fałszerstw do przestępstw przeciwko mieniu lub „innych”, słuszniejsze wydawało się opowiedzenie się za pierwszą z tych możliwości niż za drugą.

² Określeniem tym nazwaliśmy wszystkie zarejestrowane przestępstwa z art. 1 dekretu z 4. III. 1953 r. o wzmożeniu obrony własności społecznej (Dz. U. nr 17, poz. 68), z art. 1 dekretu z 4. III. 1953 r. o ochronie własności społecznej przed drobnymi kradzieżami (Dz. U. nr 17, poz. 69), i z art. 3 dekretu z 23. XII. 1954 r. o zmianie niektórych przepisów o ochronie własności społecznej (Dz. U. nr 57, poz. 283), gdyż ogromną ich większość stanowiły kradzieże. Przypadki innych niż kradzież form „zagarnięcia” mienia społecznego kwalifikowanych z art. 1 pierwszego za wspomnianych dekretów i art. 3 ostatniego z nich, nie zdarzają się często w praktyce milicyjnej.

Tablica nr 8

Przestępstwa przeciwko mieniu zarejestrowane w latach 1954—1958 *

Rodzaj przestępstwa	1954		1955		1956		1957		1958	
	l. bezwzględna	współcz.	l. bezwzględna	współcz.	l. bezwzględna	współcz.	l. bezwzględna	współcz.	l. bezwzględna	współcz.
Ogółem	214 470	7,9	238 911	8,7	241 543	8,6	261 621	9,2	251 788	8,7
Kradzieże mienia społęcz.	91 485	3,4	96 715	3,6	101 533	3,6	124 124	4,3	116 904	4,0
Kradzież mienia indyw.	111 184	4,1	130 710	4,7	126 826	4,5	121 337	4,3	112 883	3,9
Oszustwa	3 104	0,115	3 121	0,113	4 052	0,148	4 688	0,164	7 560	0,293
Falszerstwa	3 964	0,147	3 230	0,117	3 495	0,124	3 452	0,121	6 300	0,217
Uszkodzenie mienia i urządzeń użyt. publ.	1 851	0,069	1 679	0,061	1 686	0,060	3 448	0,121	3 695	0,127
Rozboje	2 066	0,076	2 503	0,091	2 905	0,103	3 185	0,112	2 566	0,089
Paserstwa	816	0,032	953	0,035	946	0,033	1 387	0,049	1 880	0,065

* Znajdujące się w powyższej tablicy współczynniki (obliczone jak i poprzednio na 1000 ludności) podane zostały z różną dokładnością; tam bowiem gdzie obrazować one miały nasilenie przestępstw, których rejestruje się rocznie mniej niż parę tysięcy, posługiwanie się wartościami współczynników z podaniem tylko jednego znaku po przecinku zamykałoby możliwość prześledzenia zmian w nasileniu tych przestępstw.

w badanym okresie 91—95% ogółu przestępstw przeciwko mieniu; im też dlatego poświęcimy najwięcej miejsca. Na razie zatrzymamy się nad ogólną charakterystyką informacji zawartych w tablicy 6.

W przeciągu lat 1954—1958 pomimo tego, iż liczby bezwzględne rejestrowanych przestępstw przeciwko mieniu wykazywały (przynajmniej do 1957 r.) stałą tendencję do wzrostu, nie zaszły poważne zmiany w nasileniu przestępstw tej grupy. W 1957 r. obliczony dla tych przestępstw współczynnik osiągnął liczbę 9,2, co oznacza, że przeciętnie na każdy 1000 ludności Polski przypadało w tym roku ok. 9 przestępstw przeciwko mieniu; w 1954 r. przypadało ich nie wiele mniej bo bez miała 8. Pewne zmniejszenie się liczby przestępstw przeciwko mieniu w 1958 r. w stosunku do 1957 r. (przy pozostaniu ich nasilenia na poziomie z 1955—1956 r.) wiązało się, co zasługuje na podkreślenie, że spadkiem liczby zameldowanych kradzieży, wyrównanym częściowo znacznym wzrostem ilości pozostałych kategorii przestępstw zaliczonych do tej grupy.

Liczby bezwzględne zameldowanych kradzieży mienia społecznego jak i nasilenie tych przestępstw wzrastało systematycznie w latach 1954—1957. W ostatnim z tych lat zarejestrowano ich o ok. 47 000 więcej niż w pierwszym, co oznaczało, że liczba ich wzrosła o 36%.

Udział kradzieży mienia społecznego wśród ogółu przestępstw przeciwko mieniu wynosił w badanym okresie 41—47%; w 1958 r. —46,4%.

Zmiany w ilości zarejestrowanych przez MO kradzieży mienia indywidualnego (art. 257 kk) przebiegały niemal odwrotnie. Po wyraźnym wzroście ich liczby w 1955 r. (w stosunku do roku poprzedniego), nastąpiło stałe zmniejszanie się ilości, tak że w 1958 r. zameldowano ich zaledwie kilkaset więcej niż w 1954 r. Kradzieże te stanowiły w 1954 r. 52% wszystkich zameldowanych przestępstw przeciwko mieniu, a w 1955 r. nawet 55%; natomiast w 1958 r. — już tylko 45%.

Aby zdać sobie choćby najogólniej sprawę z tego, jak bardzo zmniejszyła się obecnie liczba rejestrowanych kradzieży w stosunku do okresu przedwojennego, musimy łącznie potraktować oba omawiane wyżej rodzaje kradzieży. Tak więc w latach 1954—1958 meldowano kradzieży mienia społecznego i indywidualnego łącznie ok. 200 000—245 000 rocznie. Natomiast w 1935 r. zarejestrowano ich 472 287; w 1936 r. — 478 042; a w 1937 r. — 472 518. Ze względu na to, iż ludność Polski była w okresie przedwojennym znacznie większa niż obecnie, różnice te są nieco mniejsze, gdy porównamy odpowiednie współczynniki obrazujące nasilenie kradzieży, ale mimo to pozostał ją one jednak i tak bardzo znaczne. Wspomniane współczynniki kształtują się w następujący sposób:¹

¹ Nie były to jeszcze jednak najwyższe współczynniki tej kategorii przestępstw, jakie zanotowano w okresie międzywojennym: w 1933 r. współczynnik ten wynosił 14,3, a w 1934 r. — 14,2.

1935 r. — 14,0	1956 r. — 8,1
1936 r. — 14,1	1957 r. — 8,6
1937 r. — 13,7	1958 r. — 7,9

Liczba zameldowanych w badanym okresie oszustw (art. 264 kk) wydaje się bardzo mała w stosunku do liczb przedwojennych, chociaż zwłaszcza w ostatnich latach, a szczególnie w 1958 r. znacznie się powiększyła: gdy w 1954 r. (a podobnie i 1955) zameldowano ich nieco ponad 3 006, w 1955 (i 1956 r.) — ponad 4 000, to w 1958 r. ok. 7 500. Również nasilenie ich wzrosło ponad 2,5 raza.

W latach 1935—1937 liczba oszustw była wielokrotnie wyższa: rejestrowano ich ponad 27 000 rocznie. Odpowiednie współczynniki wynosiły 0,820; 0,779 i 0,788. Wartość najwyższego współczynnika w badanym przez nas okresie (1958 r.) wyrażała się liczbą 0,293.

Ogólnym mianem fałszerstw określono przestępstwa z rozdziałów XXVII i XXVIII kk (art. 175—194). Liczba ich pozostawała w ciągu lat 1954—1957 na podobnym poziomie, a dopiero w 1958 r. wzrosła (w stosunku do 1954 r.) bardzo znacznie, bo prawie aż o 60% ¹.

Ilość uszkodzeń mienia i urzędzeń użyteczności publicznej (żart. 223, 224 i 263 kk) zameldowanych w 1958 r. przewyższała dwukrotnie liczbę tych przestępstw, jaką zarejestrowano w 1954 r.; nasilenie ich wyrażające się w współczynnikach wzrosło w tych latach z 0,069 na 0,127. Wzrost ten zaznaczył się w 1957 i 1958 r. i pozostawał niewątpliwie w związku ze wzmożeniem przez, organy MO ścigania przestępstw o charakterze chuligańskim.

Wspólnym mianem rozboi określono przestępstwa z art. 258 i 259 kk i z art. 2 dekretu z 4. III. 1953 r. (poz. 68). Liczba ich zwiększała się stale do 1957 r. (zameldowano ich w tym roku ok. 3200), natomiast w 1958 r. zarejestrowano ich już znacznie mniej (poniżej 2 600) ².

Ilość rejestrowanych paserstw (art. 160 i 1611 kk, art. 3 dekretu z 4. III. 1953 r. (poz. 68) i art. 4 dekretu z 4. III. 1953 r. (poz. 69) była w latach 1954—1958 nieznaczna. Do 1957 r., w którym zameldowano ich

¹ W ostatnich latach okresu przedwojennego również i ilość zameldowanych fałszerstw była większa, jednak różnice nie były już tak znaczne jak w oszustwach. W 1935 r. zarejestrowano 9 543 fałszerstwa (rozumiano pod tym określeniem przestępstwa z art. 175—184, 187, 188, 191, 195 i 196 kk, a oprócz tego bliżej nieokreślone „inne fałszerstwa”), w 1936 r. — 8 513, a w 1937 r. — 8 516; współczynniki wynosiły odpowiednio: 0,284, 0,250 i 0,248. Przypominamy, że w 1958 r. nasilenie fałszerstw wyrażało się współczynnikiem 0,217.

² Porównanie informacji o powyższej grupie przestępstw z danymi o rozbojach, czerpanymi z przedwojennej statystyki policyjnej, jest o tyle utrudnione, że zaliczono do nich wtedy czyny kwalifikowane z art. 259 i 261 kk; w 1935 r. było ich 1 917, w 1936 r. — 1 952, a w 1937 r. — 2 228. Odpowiednie współczynniki wyrażały się następującymi wartościami: 0,057, 0,057 i 0,065.

ok. 1 400, ilość ich nie przekraczała nawet 1000 rocznie; w 1958 r. zwiększyła się jeszcze bardziej sięgając prawie 1 900.

W latach 1935—1937 meldowano rocznie ok. 8 000—9 000 'tych przestępstw; współczynniki wynosiły 0,271 (1935 r.), 0,234 (1936 r.) i 0,246 (1937 r.) przewyższając czterokrotnie nasilenie tych (przestępstw zaobserwowanych w 1958 r.

2. Dalsze informacje o kradzieżach mienia społecznego, poza omówionymi powyżej, są w statystyce milicyjnej dosyć ograniczone. Sprowadzają się one przede wszystkim do wiadomości o rozsiewie terytorialnym oraz pewnych dokładniejszych danych o kradzieżach, których dopuszczono się przez włamanie.

Dane znajdujące się w tablicy 7 informują o tym, jakim zmianom uległy liczby bezwzględne zameldowanych kradzieży mienia społecznego,

Tablica nr 7

Kradzieże mienia społecznego zarejestrowane w 1954 i 1958
według województw

Województwa	1954			1958		
	1. bezwzgl.	wskaźn.	współcz.	1. bezwzgl.	wskaźn.	współcz.
Polska ogółem	91 485	100	3,4	116 904	127,9	4,0
Warszawa	5 555	100	5,7	8 133	146,4	7,5
woj. koszalińskie	3 018	100	4,9	4 901	162,4	7,3
Łódź	4 240	100	6,4	4 730	111,5	6,9
woj. olsztyńskie	4 977	100	6,3	5 743	115,4	6,7
„ szczecińskie	3 815	100	6,1	4 418	115,8	6,1
„ gdańskie	4 039	100	3,8	6 095	165,7	5,7
„ wrocławskie	9 547	100	4,9	11 945	125,1	5,6
„ zielonogórskie	2 932	100	4,4	3 972	135,5	5,3
„ katowickie	11 562	100	3,9	14 523	125,6	4,6
„ opolskie	2 521	100	2,9	4 111	163,1	4,5
„ bydgoskie	4 356	100	2,8	5 724	131,4	3,4
„ rzeszowskie	3 739	100	2,5	5 400	144,4	3,4
„ białostockie	3 201	100	3,1	3 513	109,7	3,2
„ lubelskie	2 972	100	1,8	5 402	181,8	3,0
„ kieleckie	7 848	100	4,5	5 401	68,8	3,0
„ krakowskie	5 295	100	2,3	7 319	132,2	3,0
„ poznańskie	5 016	100	2,2	6 960	138,7	2,9
„ łódzkie	3 132	100	2,0	3 693	117,9	2,3
„ warszawskie	3 720	100	1,7	4 321	116,1	1,9

jak również i nasilenie tych przestępstw w 1958 r. w stosunku do 1954 r. Województwa uszeregowane zastały według wielkości współczynników w 1958 r.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż najwyższe nasilenie tak wszystkich przestępstw rejestrowanych przez organy MO — jak i kradzieży mienia społecznego, występowało w woj. Ziemi Zachodnich, Warszawie, Łodzi i woj. katowickim. Wielkość współczynników kradzieży mienia społecznego w województwach o przeważającej strukturze rolnej kształtowała się na poziomie wyraźnie niższym niż przeciętny.

W ogromnej większości województw zaznaczył się w 1958 r. (w porównaniu ze stanem z 1954 r.) poważny wzrost rejestrowanych kradzieży mienia społecznego, przy czym w niektórych województwach przybrał on wielkie rozmiary — np. woj. lubelskie (82%), gdańskie (66%), opolskie (63%), koszalińskie (62%); równocześnie powiększyło się oczywiście i nasilenie tych przestępstw. Pozostało ono prawie niezmienione tylko w dwóch województwach (szczecińskim i białostockim), a w jednym nawet się zmniejszyło (w woj. kieleckim: z 4,5 (1954 r.) na 3,0 (1958 r.).

Jedyną grupę kradzieży mienia społecznego, o której rozporządzamy pewną ilością dalszych wiadomości stanowią kradzieże iz włamaniem (art. 1 § 3 pkt c dekretu iz 4. III. 1953 r., płoż. 68). Tablica 8 zawiera wiadomości o tym, do jakiego rodzaju obiektów włamania nastąpiły.

Tablica nr 8

Kradzieże (z włamaniem) mienia społecznego zarejestrowane w latach 1954—1958

Rok	Kradzieże z włamaniem									
	Ogółem		do sklepów		do magazynów		do kiosków		do innych obiektów	
	1. bezwzgl.	%	1. bezwzgl.	%	1. bezwzgl.	%	1. bezwzgl.	%	1. bezwzgl.	%
1954	10 958	100	3 744	34,2	2 333	21,3	1 288	11,7	3 593	32,8
1955	13 888	100	4 317	31,1	3 107	22,4	1 688	12,2	4 776	34,3
1956	14 912	100	4 775	32,0	2 873	19,3	1 710	11,5	5 554	37,2
1957	13 922	100	4 297	30,9	2 757	19,8	1 506	10,8	5 362	38,5
1958	11 989	100	3 909	32,6	2 165	18,1	1 319	11,0	4 596	38,3

Jak widzimy, obiektami uspołecznionymi, do których najczęściej dokonywano włamań, były w badanym okresie sklepy (niemal co trzeciej spośród zarejestrowanych kradzieży z włamaniem dopuszczono się właśnie w sklepach). W przybliżeniu trzykrotnie mniej liczne były przypadki tych przestępstw w kioskach. Na pytanie, czy w rzeczywistości te ostatnie nie stanowiły częstszego miejsca popełniania tej kategorii przestępstw, odpowiedzieć można byłoby jednak dopiero znając ogólną ilość obu tych rodzajów placówek handlu uspołecznionego.

Ogólna liczba kradzieży (z włamaniem) mienia społecznego zwiększała się z początkiem badanego okresu osiągając swe maksimum w 1956 r.

(zameldowano ich w tym roku o 36% więcej niż w 1954 r.). Przebieg taki miały zmiany w liczbach wszystkich typów kradzieży z włamaniem, poza włamaniami do magazynów; największą ich ilość zanotowano w 1955 r., a liczba tych przestępstw w 1958 r. była nawet mniejsza niż w 1954 r. Byłoby interesujące ustalenie, w jakiej mierze przyczyniła się do tego ewentualna poprawa zabezpieczenia tego rodzaju obiektów.

Miejscem popełnienia ogromnej większości (w przybliżeniu %) kradzieży (z włamaniem) mienia społecznego było w całym badanym okresie miasto. I tak np. w 1958 r. popełniono:

	<i>w miastach</i>	<i>na wsi</i>
na 11 989 włamań:	9 064	2 925
do sklepów:	2 162	1 747
do magazynów:	1568	597
do kiosków:	1139	180
do innych obiektów:	4 195	401

Tak więc w roku tym w mieście dopuszczono się 55% włamań do sklepów, 72% — do magazynów, 86% — do kiosków i 91% — do innych obiektów¹

Materiał liczbowy za 1958 r. pozwala również na ustalenie, jakie było nasilenie kradzieży (z włamaniem) mienia społecznego na wsi i w miastach. Przestępstw tych zarejestrowano w tym roku — 11 989 (Odpowiedni współczynnik wynosi więc 0,415); w tym:

na wsi	— 2 925	współcz. — 0,188
w mieście	— 9 064	„ — 0,679

przy czym w zależności od wielkości miast liczby bezwzględne i współczynniki kształtowały się następująco:

do 50 tys. mieszk.	— 4 241	współcz. — 0,622
50—100 tys. mieszk. ²	— 638	„ — 0,651
100—200 tys. mieszk.	— 1 035	„ — 0,676
ponad 200 tys. mieszk.	— 3 250	„ — 0,810

Tak więc o ile w 1958 r. przeciętnie na każdy milion mieszkańców wsi przypadało 188 kradzieży (z włamaniem) mienia społecznego, to na tę samą liczbę mieszkańców miast — 679; a na milion mieszkańców największych miast (liczących 200 tys. i więcej ludności) nawet — 810.

¹ W latach poprzednich obraz ten przedstawiał się w niektórych szczegółach odmiennie; dotyczy to zwłaszcza pierwszej i ostatniej kategorii włamań. Wśród sklepowych kradzieży z włamaniem popełniono w mieście: w 1954 r. 75%, a w latach 1955—1957 62—66%. Spośród włamań do innych obiektów — przypadało na miasta w 1954 i 1955 r. 73—75%, a w 1956 i 1957 r. 79—81%.

² W tej grupie miast nie uwzględniono Legnicy i Tarnowa.

3. Przegląd nieomówionych dotychczas danych o kradzieżach mienia indywidualnego rozpoczniemy od przedstawienia ich rozszewu terytorialnego według województw.

Tablica nr 9

Kradzieże mienia indywidualnego zarejestrowane w 1954 i 1958 r.
według województw

Województwa	1954			1958		
	1. bezwzgl.	wskaźn.	współcz.	1. bezwzgl.	wskaźn.	współcz.
Polska ogółem	111 184	100	4,1	112 883	101,5	3,9
Warszawa	11 477	100	11,7	8 431	73,4	7,8
woj. wrocławskie	14 617	100	7,6	12 957	88,6	6,1
„ szczylińskie	4 034	100	6,4	3 952	98,0	5,5
„ gdańskie	5 437	100	5,2	6 405	117,8	5,5
„ koszalińskie	2 669	100	4,4	3 563	133,5	5,3
Łódź	4 349	100	6,6	3 622	83,3	5,2
woj. katowickie	17 035	100	5,7	15 826	92,9	5,0
„ zielonogórskie	3 653	100	5,5	3 488	95,5	4,7
„ opolskie	3 705	100	4,3	4 220	113,9	4,6
„ olsztyńskie	3 368	100	4,3	3 855	114,4	4,5
„ krakowskie	8 278	100	3,6	8 548	103,3	3,4
„ bydgoskie	5 599	100	3,6	5 343	95,4	3,2
„ lubelskie	2 908	100	1,7	5 399	185,7	3,0
„ łódzkie	3 405	100	2,2	4 330	127,2	2,7
„ rzeszowskie	3 524	100	2,3	4 255	120,7	2,6
„ poznańskie	7 744	100	3,4	6 240	80,6	2,6
„ warszawskie	4 473	100	2,0	6 039	135,0	2,6
„ białostockie	1 730	100	1,7	2 602	150,4	2,4
„ kieleckie	3 179	100	1,8	3 808	119,8	2,1

Zestawienie powyższe stanowi, jeśli chodzi o jego układ ścisły, odpowiednik tablicy 7, w której zawarte były analogiczne informacje odnoszące się jednak nie do kradzieży mienia indywidualnego, lecz społecznego.

Jak pamiętamy, liczby rejestrowanych kradzieży mienia indywidualnego wykazywały po poważnym wzroście w 1955 r. stałą tendencję spadkową; w 1958 r. zameldowano ich zaledwie o 1,5% więcej niż w 1954 r. Pomimo to zarówno w 1954 r., jak i 1958 r. województwami wyróżniającymi się najwyższymi wartościami współczynników dla tej kategorii przestępstw były podobnie jak to zaobserwowaliśmy w odniesieniu do ogółu zarejestrowanych przestępstw i kradzieży mienia społecznego: woj. Ziemi Zachodnich, Warszawa, Łódź i woj. katowickie. Tylko na tych terenach właśnie nasilenie kradzieży mienia indywidualnego było większe niż przeciętnie w całym kraju.

Dane znajdujące się w tabelicy 9 wskazują na to, iż podczas gdy zmniejszenie się ilości zameldowanych kradzieży mienia indywidualnego (w 1958 r. w stosunku do 1954 r.) nastąpiło przede wszystkim w Warszawie i Łodzi (w Warszawie nawet o 25%) i w województwach najbardziej zurbanizowanych i uprzemysłowionych, to na terenach raczej (rolniczych, gdzie przeważa ludność wiejska, nastąpiło wyraźnie zwiększenie ich liczby, które na pewnych terenach było bardzo znaczne (woj. lubelskie o 86%, białostockie o 50%). Do pewnego rodzaju wyjątków należy zmniejszenia się ilości kradzieży mienia indywidualnego w woj. poznańskim i bydgoskim i wzrost ich liczby w woj. koszalińskim i gdańskim.

W odróżnieniu od sytuacji, jaką mieliśmy w przypadku kradzieży mienia społecznego, materiał statystyki milicyjnej pozwala na wyodrębnienie niektórych istotniejszych rodzajów kradzieży mienia indywidualnego; odpowiednie dane zamieszczone są w tabelicy 10.

Tablica nr 10

Rodzaje kradzieży mienia indywidualnego zarejestrowanych w latach 1954—1958

Rok	Kradzieże mienia indywidualnego ogółem		kradzieże:									
			mieszkaniowe		komórkowe		kieszonkowe		ogrodowe i polne		inne	
	l. bezwzgl.	%	l. bezwzgl.	%	l. bezwzgl.	%	l. bezwzgl.	%	l. bezwzgl.	%	l. bezwzgl.	%
1954	111 184	100	27 377	24,6	19 015	17,1	9 325	8,4	5 885	5,3	49 582	44,6
1955	130 710	100	29 149	22,3	19 044	14,6	9 215	7,0	7 545	5,8	65 757	50,3
1956	126 826	100	27 799	21,9	17 026	13,4	7 119	5,6	5 927	4,7	68 955	54,4
1957	121 337	100	24 864	20,5	12 875	10,7	5 520	4,5	2 807	2,3	75 271	62,0
1958	112 883	100	22 986	20,4	12 274	10,9	5 428	4,8	2 147	1,9	70 048	62,0

Wyróżnianie w statystyce milicyjnej tylko wymienionych powyżej rodzajów kradzieży jest daleko niewystarczające: grupa „inne” obejmuje bowiem co najmniej 45% (1954 r.) a obecnie nawet aż 62% ogółu kradzieży mienia indywidualnego, których rodzaj na podstawie ogólnych zestawień pozostaje dla nas nieznanym.

W badanym okresie, po wyraźnym wzroście liczby kradzieży mienia indywidualnego w 1955 r. (w stosunku do 1954 r.) (nastąpił w późniejszych latach spadek ich liczby. Tak też przebiegały zmiany w ilości rejestrowanych kradzieży mieszkaniowych, komórkowych, kieszonkowych, ogrodowych i polnych; tylko liczba „innych” kradzieży mienia indywidualnego ogromnie wzrosła: jeśli przyjmiemy ich ilość w 1954 r. za 100, to w 1955 r. zarejestrowano ich o 33% więcej, w 1956 r. o 39%, w 1957 r. o 52%, a w 1958 r. o 41%. Fakt, iż nie możemy zorientować się jaki (lub jakie) rodzaje kradzieży w grupie „innych” tak znacznie wzrosły w badanym okresie, uniemożliwia analizę dynamiki kradzieży mienia indywidualnego.

W 1958 r. w stosunku do 1954 r. ilość zameldowanych kradzieży mieszkaniowych zmniejszyła się o 16%, komórkowych o 36%, kieszonkowych o 42%, co stoi przede wszystkim w związku z wydatną poprawą ścigania tych przestępstw, spadek liczby kradzieży ogrodowych i polnych aż o 64% jest godny uwagi lecz trudny zarazem do wytłumaczenia.

W przedwojennej statystyce policyjnej wyróżniano w większości przypadków inne kategorie kradzieży. Stąd możliwości ewentualnych porównań ograniczyć musimy tylko do kradzieży mieszkaniowych i kieszonkowych. Kradzieży mieszkaniowych zarejestrowano:

w 1935 r. — 98 221	współcz. — 2,291
w 1936 r. — 92 778	„ — 2,727
w 1937 r. — 88 071	„ — 2,562

Nasilenie tych przestępstw¹, wyrażające się we współczynnikach było w latach 1954—1958 ponad dwukrotnie mniejsze:

w 1954 r.	1,014
w 1955 r.	1,058
w 1956 r.	0,990
w 1957 r.	0,871
w 1958 r.	0,790

Kradzieży kieszonkowych zameldowano:

w 1935 r. — 11 121	współcz. — 0,331
w 1936 r. — 11 177	„ — 0,329
w 1937 r. — 11 175	„ — 0,325

Nasilenie tych przestępstw² było w latach 1954—1955 bardzo zbliżone a w latach późniejszych uległo znacznemu zmniejszeniu, świadczą o tym odpowiednie współczynniki:

1954 r.	0,345
1955 r.	0,331
1956 r.	0,254
1957 r.	0,194
1958 r.	0,187

Miejszem znacznej większości kradzieży mienia indywidualnego było miasto (w latach 1954—1958 w miastach dopuszczono się 66—72% ogółu zameldowanych kradzieży tego rodzaju). W 1958 r. popełniono:

	<i>w miastach</i>	<i>na wsi</i>
na 112 883 kradzieży mienia indywid.:	77 895	34 988
na 22 986 kradzieży mieszkaniowych:	16 070	6 916

¹Liczby bezwzględne zameldowanych kradzieży kieszonkowych zamieszczone zostały w tablicy 10.

²Liczby bezwzględne zameldowanych kradzieży kieszonkowych zamieszczone zostały w tablicy 10.

na 12 274 kradzieże komórkowe:	7 536	4 738
na 5 428 kradzieży kieszonkowych:	4 907	521

Tak więc w 1958 r. w mieście dokonano 72% kradzieży mieszkaniowych, 61% kradzieży komórkowych i 92% — kieszonkowych.

Nasilenie kradzieży mienia indywidualnego w 1958 r. przedstawiało się na wsi i w miastach następująco:¹

na wsi	— 34 988	współcz. — 2,3
w mieście	— 77 895	„ — 5,8

przy czym w zależności od wielkości miast liczby bezwzględne i współczynniki kształtowały się następująco:

do 50 tys. mieszk.	— 32 264	współcz. — 4,7
50—100 tys. mieszk. ²	— 7 010	„ — 7,2
100—200 tys. mieszk.	— 9 409	„ — 6,2
ponad 200 tys. mieszk.	— 29 212	„ — 7,5

Tak więc, o ile w 1958 r. przeciętnie na każdy 1000 mieszkańców wsi przypadało ok. 2 kradzieży mienia indywidualnego, to na tę samą liczbę ludności miast przypadało ich prawie 6, a na 1000 mieszkańców największych miast (liczących ponad 200 tys. ludności) nawet ponad 7.

Niezależnie od omówionego powyżej podziału kradzieży na różne kategorie wyróżnia się również w statystyce milicyjnej kradzieże (z włamaniem) mienia indywidualnego; odnoszące się do nich informacje zawiera poniższe zestawienie.

Tablica nr 11

Kradzieże (z włamaniem) mienia indywidualnego zarejestrowane w latach 1954—1958

Rok	Kradzieże z włamaniem							
	ogółem		do mieszkań		do komórek		do innych obiektów	
	1. bezwzgl.	%	1. bezwzgl.	%	1. bezwzgl.	%	1. bezwzgl.	%
1954	14 877	100	8 189	55,0	4 480	30,1	2 208	14,1
1955	18 455	100	9 553	51,8	6 875	37,3	2 027	10,9
1956	14 551	100	7 517	51,7	5 174	35,5	1 860	12,8
1957	11 749	100	5 803	49,4	3 758	32,0	2 188	18,6
1958	11 577	100	5 074	43,8	3 838	33,2	2 665	23,0

Powyższe dane wskazują, że około połowy kradzieży z włamaniem dokonanych na szkodę osób prywatnych dopuszczono się do mieszkań, a około % do komórek; odsetek tych pierwszych był nawet większy z początkiem badanego okresu, a zmniejszył się do 44% przy jego końcu.

¹ Ogółem było ich — jak pamiętamy — 112 883, współczynnik 3,9.

² W tej grupie miast nie uwzględniono Legnicy i Tarnowa.

Ilość włamań do obiektów prywatnych była w 1958 r. mniejsza, o 22% niż w 1954 r.; do mieszkań — o 38%, do komórek — o 14%, a tylko liczba włamań do „innych obiektów” wzrosła o 21%.

Porównując informacje zawarte w tablicy 10 i tablicy 11, dochodzimy do przekonania, że począwszy od 1954—1955 r., kiedy to ok. 30—(33% kradzieży mieszkaniowych dokonano przez włamanie, odsetek ich zaczął wyraźnie maleć — w 1956 r. popełniono w ten (sposób 27% kradzieży mieszkaniowych, w 1957 r. — 23%, a w 1958 r. — 22%. Spośród kradzieży komórkowych w ciągu całego badanego okresu ok. 30% popełnianych było przez włamanie (z wyjątkiem tylko 1954 r., kiedy to odsetek ten wyniósł 24%).

Podobnie jak to było z kradzieżami (z włamaniem) mienia społecznego i z ogółem kradzieży mienia indywidualnego, kradzieży z włamaniem do obiektów prywatnych dopuszczano się przede wszystkim w mieście (w latach 1954—1958 w 74—79% zarejestrowanych przypadków). W 1(958 r.

popelniano:

	<i>w miastach</i>	<i>na wsi</i>
na 11577 kradzieży (z włam.) mienia indyw.:	9 188	2 389
w tym:		
na 5 074 włamań do mieszkań:	3 766	1308
na 3 838 włamań do komórek:	3 143	695
na 2 665 włamań do innych obiektów:	2 279	386

W 1958 r. dopuszczono więc się w mieście 74% włamań do mieszkań, 82% włamań do komórek i 85% innych włamań.

Nasilenie kradzieży z włamaniem do obiektów (prywatnych) wyrażało się w 1958 r. współczynnikiem 0,400; na wsi i w mieście kształtowało się ono następująco:

na wsi	— 2 389	współcz. — 0,154
w mieście	— 9 188	„ — 0,689

przy czym w zależności od wielkości miast liczby bezwzględne i współczynniki przedstawiały się następująco:

do 50 tys. mieszk. — 2 714	współcz. — 0,397
50—100 tys. mieszk. ¹ — 900	„ — 0,918
100—200 tys. mieszk. — 1 422	„ — 0,929
ponad 200 tys. mieszk. — 4 152	„ — 1,067

Tak więc, o ile w 1958 r. przeciętnie na każdy milion mieszkańców wsi przypadało 154 kradzieże (z włamaniem) mienia, indywidualnego, to na tę samą liczbę ludności miast przypadało ich 689, a więc ponad czterokrotnie więcej, a na milion mieszkańców największych miast (liczących ponad 200 tys. ludności) — nawet 1,067.

¹ W grupie tej nie uwzględniono Legnicy i Tamowa.

4. Ostatnią grupą przestępstw przeciwko mieniu, której poświęcimy nieco więcej uwagi, są rozboje. Dane odnoszące się do liczby tych przestępstw, ich nasilenia, jak i kategorii osób, które padły ich ofiarą, zawiera tablica 12.

Tablica nr 12

Rozboje zarejestrowane w latach 1954—1958

Rok	Ogółem rozbojów ¹			Rozboje, których dopuszczono się na:							
				Funkcjonariuszach MSW i wojskowych		Obiektach uspołecznionych		Ekspedientkach i inkasentach		Osobach prywatnych	
	l. bezwzgl.	%	współcz.	l. bezwzgl.	%	l. bezwzgl.	%	l. bezwzgl.	%	l. bezwzgl.	%
1954	2 066	100	0,076	15	0,7	337	16,3	131	6,3	1 583	76,7
1955	2 503	100	0,091	29	1,2	374	14,9	196	7,8	1 904	76,1
1956	2 905	100	0,103	32	1,1	322	11,1	194	6,7	2 357	81,1
1957	3 185	100	0,112	29	0,9	211	6,6	177	5,6	2 768	86,9
1958	2 566	100	0,089	15	0,6	92	3,6	121	4,7	2 338	91,1

Jak widać z powyższej tablicy, w badanym okresie zarysowała się wyraźna tendencja wzrostu liczby meldowanych rocznie rozbojów; dopiero ostatni rok przyniósł znaczne zmniejszenie się ich ilości. Jeśliby przyjąć ich liczbę w 1954 r. za 100, to w 1955 r. zarejestrowano ich więcej o 21%, w 1956 i— o 41%, w 1957 r. nawet o 54%, a w 1958 r. — o 24% więcej.

Spadek o prawie 20% liczby rozbojów zameldowanych w 1958 r. (w stosunku do ich ilości w 1957 r.) jest, jak się wydaje, rezultatem rzeczywistego zmniejszenia się liczby tych przestępstw.

Ogromnej większości rozbojów (76—91%) dopuszczono się na osobach prywatnych.

Ilość rozbojów, w których przedmiotem zamachu były obiekty uspołecznione, zmalała w ciągu badanego okresu o 73%. O ile w 1954 r. stanowiły one jeszcze 16% ogółu zameldowanych w tym roku przestępstw tej kategorii, to w 1958 r. już tylko nie całe 4%.

Poważną większość rozbojów (Ok. 66—72%), podobnie jak i omawianych poprzednio grup przestępstw przeciwko mieniu, popełniono w badanym okresie w mieście. W 1958 r. dokonano:

	<i>w mieście</i>	<i>na wsi</i>
na 2 566 rozbojów	1846	720
w tym:		
na 15 rozbojów na funkcyj. MSW i wojsk.:	5	10
na 92 rozboje na obiekty uspołecznione:	46	46

¹ Należy podkreślić, że wśród zabójstw znajduje się pewna ilość takich, które popełniono na tle rabunkowym (rejestrowano ich około 40—60 rocznie).

na 121 rozbojów na ekspedientów i inkasentów:	66	55
na 2 338 rozbojów na osoby prywatne:	1729	609

W 1958 r. popełniono więc w mieście 50% rozbojów na obiekty społeczne, 55% — na ekspedientów i inkasentów i 74% — na osoby prywatne.

Odsetek rozbojów, których dopuszczono się z bronią w rękę zmalał w ciągu badanego okresu ogromnie; jeżeli w 1954 i 1955 r. stanowiły one 23—24% ogółu rejestrowanych rozbojów, a w 1956 r. — 19%, to w 1957 r. —

15%, a w 1958 r. nawet 10%. Rozbojów z bronią w rękę popełniono:

	<i>ogółem</i>	<i>w mieście</i>	<i>na wsi</i>
w 1954 r.	481	240	241
w 1955 r.	597	233	364
w 1956 r.	553	228	325
w 1957 r.	472	179	293
w 1958 r.	267	115	152

Ilość rozbojów z bronią w rękę zmniejszyła się więc w 1958 r. w stosunku do 1954 r. o 44%, z czego w mieście nawet o 52%, a na wsi — o 37%. Z wyjątkiem 1954 r., kiedy to w mieście i na wsi popełniono niemal tę samą liczbę tych przestępstw, w następnych latach były one już zdecydowanie liczniejsze w środowisku wiejskim.

Nasilenie ogółu rozbojów wyraziło się w 1958 r. współczynnikiem 0,089; na wsi i w mieście kształtowało się ono następująco:

na wsi — 720	współcz. — 0,046
w mieście — 1 846	„ — 0,138

przy czym w zależności od wielkości miast liczby bezwzględne i współczynniki przedstawiały się następująco:

do 50 tys. mieszk. — 582	współcz. — 0,085
50—100 tys. mieszk. ¹ — 138	„ — 0,141
100—200 tys. mieszk. — 297	„ — 0,194
ponad 200 tys. mieszk. — 829	„ — 0,213

Nasilenie rozbojów było więc w 1958 r. w mieście trzykrotnie wyższe niż na wsi, przy czym w mniejszych i średnich miastach (mających do 50 tys. mieszk.) nasilenie to było prawie dwukrotnie większe niż na wsi, a w największych miastach (liczących ponad 200 tys. mieszk.) bez mała pięciokrotnie.

IV. PRZESTĘPSTWA PRZECIWKO ŻYCIU I ZDROWIU

Jak już była o tym mowa, do grupy przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu zaliczyliśmy: zabójstwa (art. 225 i 227 kk), dzieciobójstwa (art. 226 kk), bardzo ciężkie i ciężkie uszkodzenia ciała (art. 235 i 236 kk), lekkie uszko-

¹ W grupie tej nie uwzględniono Legnicy i Tarnowa.

dzienie ciała (art. 237 kk) i bójki (art. 240 i 241 kk). Ogólna liczba tych przestępstw zwiększyła się w latach 1954—1958 bardzo poważnie (o około 60%), a udział ich wśród wszystkich przestępstw zarejestrowanych przez MO wzrósł z 13% w 1954 r. do 21% w 1958 r.

Dane informujące o tym, ile zameldowano (przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu w każdym roku badanego okresu, zawiera tablica 13.

Tablica nr 13

Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu zarejestrowane w latach 1954—1958

Rodzaj przestępstwa	1954		1955		1956		1957		1958	
	1. bez-wzgl.	wspólcz.	1. bez-wzgl.	wspólcz.	1. bez-wzgl.	wspólcz.	1. bez-wzgl.	wspólcz.	1. bez-wzgl.	wspólcz.
Ogółem	18 583	0,7	19 605	0,7	24 398	0,9	29 697	1,0	28 910	1,0
Zabójstwa	749	0,028	707	0,026	681	0,024	932	0,032	803	0,028
Dzieciobójstwa	57	0,002	88	0,003	66	0,002	87	0,003	75	0,002
B. ciężkie i ciężkie uszkodzenia ciała	6 146	0,227	7 248	0,263	8 163	0,291	9 046	0,317	8 350	0,289
Lekkie uszkodzenia ciała	6 123	0,227	5 833	0,212	7 872	0,280	10 719	0,376	9 677	0,335
Bójki	5 508	0,204	5 729	0,208	7 616	0,271	8 913	0,312	10 005	0,346

Liczby bezwzględne zameldowanych zabójstw (dokonanych i usiłowanych) jak i ich nasilenie ulegało w latach 1954—1958 różnym wahaniom; najniższą ich ilość zanotowano w 1956 r. (681), a najwyższą w roku następnym (932). Na każdy milion ludności przeciętnie przypadało w badanym okresie 24—32 tych przestępstw.

Wzajemny stosunek liczbowy zabójstw dokonanych i usiłowanych przedstawiał się w badanym okresie następująco:

	<i>ogółem</i>	<i>dokonane</i>	<i>usiłowane</i>
1954 r.	749	669	80
1955 r.	707	608	99
1956 r.	681	558	123
1957 r.	932	735	197
1958 r.	803	620	183

Jak widzimy, zabójstwa usiłowane reprezentowane były w statystyce milicyjnej daleko skromniej niż dokonane; stanowiły one w 1954 r. 11%, w 1955 r. 14%, w 1956 r. 18%, w 1957 r. 21%, a w 1958 r. już 23% ogółu zarejestrowanych zabójstw. Wydaje się, iż stałe stosunkowe zwiększanie się ilości zabójstw usiłowanych przypisać należy poprawie ścigania tej kategorii przestępstw.

Gdyby uwzględnione zostały tylko zabójstwa dokonane, to obliczone dla nich współczynniki uległyby oczywiście pewnemu obniżeniu w stosunku do tych, jakie zawiera tablica 13, w której brano pod uwagę ogół zabójstw. Wyniosłby on mianowicie w poszczególnych latach badanego okresu od 0,020 (1956 r.) do 0,025 (1954 r.).

W stosunku do okresu przedwojennego liczba rejestrowanych zabójstw zmniejszyła się bardzo wydatnie. Tak np. w latach 1935—1937 zameldowano następujące ilości tych przestępstw (w nawiasach podane zostały współczynniki na 1000 ludności):

	<i>ogółem</i>	<i>dokonane</i>	<i>usiłowane</i>
1935 r.	3 331 (0,094)	1672 (0,050)	1659 (0,049)
1936 r.	3 548 (0,104)	1 830 (0,054)	1718 (0,050)
1937 r.	3 314 (0,096)	1 658 (0,048)	1 656 (0,048)

Jak widzimy, w latach tych ilość zabójstw usiłowanych równała się niemal ilości dokonanych. Jeślibyśmy uznali za właściwe ograniczyć nasze porównanie danych przedwojennych i obecnych o zabójstwach tylko do liczb odnoszących się do zabójstw dokonanych, okazałoby się, że nasilenie tych przestępstw jest obecnie 2 do 2,5 raza mniejsze niż w latach 1935—1937.

W statystyce milicyjnej odnotowuje się pewne wiadomości o tym, na jakim tle dopuszczono się zabójstw. Według oceny prowadzących dochodzenie 6—8% (w 1958 r. 5%) zameldowanych zabójstw popełnionych zostało na tle rabunkowym¹, a 24—27% (w 1958 r. 19%) — na tle chuli-gańskim².

Rozsiew terytorialny zarejestrowanych w 1958 r. zabójstw dokonanych i usiłowanych kształtował się następująco:

	<i>l. bezwzgl.</i>	<i>współcz.</i>
Polska ogółem	803	0,028
Woj. szczecińskie	46	0,064
Woj. wrocławskie	84	0,040
Woj. zielonogórskie	26	0,035
Woj. lubelskie	63	0,035
Woj. białostockie	36	0,033
Warszawa	36	0,033
Woj. warszawskie	71	0,031
Woj. olsztyńskie	26	0,030
Łódź	19	0,027
Woj. koszalińskie	18	0,027

¹ W 1954 r. — 47 zabójstw; w 1955 r. — 57, w 1956 r. — 51, w 1957 r. — 54, w 1958 r. — 42.

² W 1954 r. — 184 zabójstwa; w 1955 r. — 193, w 1956 r. — 162, w 1957 r. — 232, w 1958 r. — 150. Należy podkreślić, że ponad $\frac{2}{3}$ tych zabójstw dokonano na wsi.

Woj. opolskie	24	0,026
Woj. krakowskie	64	0,026
Woj. rzeszowskie	41	0,025
Woj. katowickie	79	0,025
Woj. kieleckie	44	0,024
Woj. łódzkie	39	0,024
Woj. gdańskie	26	0,022
Woj. poznańskie	37	0,016
Woj. bydgoskie	24	0,014

Niewielkie liczby bezwzględne rejestrowanych rocznie zabójstw w każdym z poszczególnych województw, jak i poważne ich wahania w różnych latach badanego okresu ¹ sprawiają, iż próby zmierzające do stwierdzenia, czy, a jeśli tak to, w których województwach w całym badanym okresie nasilenie zabójstw było stosunkowo wysokie, a w których niskie, napotykają na istotne trudności. Wydaje się w każdym razie, iż do województw o poważnym nasileniu zabójstw zaliczyć trzeba: woj. wrocławskie, białostockie, lubelskie (w latach 1955—1958), Warszawę; do województw zaś o nasileniu zabójstw zdecydowanie niższym od przeciętnego należą: woj. bydgoskie (w latach 1955—1958), gdańskie (lata 1954—1956, 1958), łódzkie (zwłaszcza w latach 1954—1956).

Ilość zabójstw popełnionych na wsi przekraczała, w każdym roku badanego okresu liczbę tych, których dopuszczono się w mieście, a odsetek ich wahał się w granicach 52—58% ogółu zabójstw.

Różnica w nasileniu tych przestępstw na wsi i w mieście przedstawiała się w 1958 r. następująco:

na wsi	— 417	współcz. — 0,027
w mieście	— 386	„ — 0,029

przy czym w zależności od wielkości miast liczby bezwzględne i współczynniki przedstawiały się następująco:

do 50 tys. mieszk. — 195	współcz. — 0,028
50—100 tys. mieszk. ² — 21	„ — 0,022
100—200 tys. mieszk. — 48	„ — 0,031
ponad 200 tys. mieszk. — 122	„ — 0,031

Nasilenie zabójstw na wsi było więc w 1958 r. niewiele tylko mniejsze niż w mieście (ogółem), a wyższe niż w miastach liczących 50—100 tys. mieszkańców. Największe nasilenie zabójstw zanotować możemy w 1958 r.

¹ Tak np. w woj. łódzkim zarejestrowano w 1954 r. 32 zabójstwa, w 1955 r. — 14, w 1956 r. — 20, w 1957 r. — 46, w 1958 r. — 39. W woj. lubelskim: w 1954 r. — 31, w 1955 r. — 61. W woj. koszalińskim: w 1954 r. — 18, w 1955 r. — 9. W woj. wrocławskim: w 1955 r. — 84, a w 1956 r. — 56. W woj. katowickim: w 1954 r. — 102, a w 1956 r. — 67. W woj. krakowskim: w 1955 r. — 48, a w 1957 r. — 101. Itd.

² W tej grupie miast nie uwzględniono Legnicy i Tamowa.

w miastach mających powyżej 100 tys. mieszkańców, w których na 100 000 ludności przypadało przeciętnie 3,1 zabójstw..

Powracając do danych znajdujących się w tablicy 13 zatrzymamy się najpierw chwilę nad sprawą dzieciobójstw. Przestępstw tych notowano rocznie kilkadziesiąt: przypadało ich w latach 1954—1958 na milion mieszkańców zaledwie 2 do 3. Należy podkreślić, że w latach 1954—1957 co najmniej $\frac{2}{3}$ tych przestępstw popełniono w mieście; tylko w 1958 r. liczba dzieciobójstw dokonanych na wsi (36) niemal równała się liczbie popełnionych w mieście (39).

W stosunku do okresu przedwojennego ilość rejestrowanych dzieciobójstw zmniejszyła się ponad 10-krotnie, w 1935 r. zameldowano ich bowiem 932 (współcz. 0,028), w 1936 r. — 888 (współcz. 0,026), a w 1937 r. — 802 (współcz. 0,023).

Bardzo ciężkie i ciężkie uszkodzenia ciała stanowiły w latach 1954—1956 ok. $\frac{1}{3}$ ogółu przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. W 1957 i 1958 r. pomimo, iż liczba ich była większa nawet niż w 1956 r., udział ich wśród wszystkich przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu nieco się zmniejszył.

Ilość tych przestępstw zwiększyła się w stosunku do ich ilości w 1954 r.: w 1955 r. — o 18%, w 1956 r. — o 33%, w 1957 r. — o 47%, a w 1958 r. — o 36%.

W okresie przedwojennym rejestrowano bardzo ciężkich i ciężkich uszkodzeń ciała ponad dwukrotnie więcej: np. w 1935 r. — 17 215, w 1936 r. — 19 531, w 1937 r. — 18 416. Również nasilenie ich było odpowiednio wyższe: na milion ludności w latach 1935—1937 przypadało 480—500 takich przestępstw, gdy w latach 1954—1958 tylko 227—317.

Liczyby dotyczące lekkich uszkodzeń ciała, które znajdujemy w statystyce milicyjnej, uznać trzeba — podobnie jak odnoszące się do kradzieży — za szczególnie daleko odbiegające od rzeczywistej liczby przestępstw tego rodzaju. Ta kategoria przestępstw nader często nie jest meldowana milicji, a ujawnianie ich bez inicjatywy poszkodowanego jest z reguły bardzo utrudnione z uwagi na nieznaczne tylko zazwyczaj skutki tych przestępstw dla ofiar. Fakt, że ilość zarejestrowanych lekkich uszkodzeń ciała jest bardzo zbliżona do ilości bądź co bądź poważnych uszkodzeń ciała z art. 235 i 236 kk przemawia, jak się wydaje również za tym, że ciemna liczba w omawianych przestępstwach jest bardzo duża. Jeśli więc w 1956 r. zarejestrowano tych przestępstw o 29% więcej niż w 1954 r., w 1957 r. o 75% więcej, a w 1958 r. o 58%, to należy to chyba tłumaczyć raczej zwiększeniem intensywności ich ścigania.

Największy ilościowy wzrost w grupie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu wykazywały bójkі. O ile w 1955 r. liczba, ich utrzymywała się w przybliżeniu na tym samym poziomie co 1954 r. to już w 1956 r.

wzrosła o 38%, w 1957 r. o 62%, a w 1958 r. o 82%, tak że w ostatnim roku bójki stanowiły już ponad $\frac{1}{3}$ ogółu przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. Nasilenie tych przestępstw zwiększyło się również bardzo poważnie: współczynnik ich wynosił w 1954 r. 0,204, a w 1958 r. — 0,346.

Nasilenie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu ukształtowało się poszczególnych województwach, (jak podawaliśmy w tablicy 4, bardzo różnorodnie. Najwyższe wartości współczynników, które zanotować możemy w 1958 n — w Warszawie (5,8) i woj. koszalińskim (5,8) — były ponad trzykrotnie większe niż w woj. poznańskim (1,7). Do województw, które znamionuje stosunkowo poważniejsze nasilenie tych przestępstw, zaliczyć trzeba ponadto woj. szczecińskie (4,0), olsztyńskie (4,0), gdańskie (3,9), zielonogórskie (3,7), Łódź (3,6) i woj. warszawskie (3,5). Znalazły się więc w tej grupie ogromna większość województw Ziemi Zachodnich, jak również Warszawa i Łódź.

ANEKS

A. WYPADKI DROGOWE

Znajdujące się w tej części Aneksu dane liczbowe nie odnoszą się tylko do „przestępczych” wypadków drogowych, które — jak zaznaczono — nie są w statystyce milicyjnej specjalnie wyodrębnione, a, co za tym idzie, zaliczane do grupy „innych przestępstw”. Dane te informują o wszystkich zarejestrowanych wypadkach drogowych na drogach publicznych bez względu na to, czy wszczęte zostało dochodzenie (gdy organy milicyjne dopatrzyły się w nich cech przestępstwa), czy stanowiły one tylko wykroczenia, czy nawet nie były one rezultatem niczyjego zawinionego działania lub zaniechania. Ograniczymy się też tylko do podania niektórych spośród wielu wiadomości, jakie gromadzi się w MO o wypadkach drogowych; będą to dane o ich ilości, rozsiewie terytorialnym, przyczynach ich powstania i liczbie ofiar.

Ilość wypadków drogowych wzrosła w ciągu lat 1954—1958 bardzo znacznie. W 1954 r. zarejestrowano ich w całej Polsce 9 053, w 1955 r. — 11 205, w 1956 r. — 16 132, w 1957 r. — 16 651, a w 1958 r. — 20 567. Tak więc liczba tych wypadków była w 1958 r. o 127% większa niż w 1954 r. Pamiętać jednak trzeba, że równocześnie wzrosła bardzo poważnie ilość pojazdów mechanicznych w kraju.

Rozsiew terytorialny zarejestrowanych wypadków drogowych w 1958 r. przedstawiał się następująco:

	<i>i. bezwzgl.</i>	%		<i>i. bezwzgl.</i>	%
Polska ogółem	20 567	100	woj. opolskie	786	3,8
woj. katowickie	2 789	13,6	„ rzeszowskie	764	3,7
Warszawa	2 732	13,3	Łódź	735	3,6
woj. poznańskie	1525	7,4	woj. szczecińskie	720	3,6
„ wrocławskie	1454	7,1	„ lubelskie	705	3,4
„ krakowskie	1442	7,0	„ kieleckie	636	3,1
„ bydgoskie	1173	5,7	„ koszalińskie	524	2,5
„ łódzkie	1 129	5,5	„ zielonogórskie	497	2,4
„, gdańskie	1090	5,3	„ olsztyńskie	495	2,4
„ warszawskie	1006	4,9	„ białostockie	365	1,8

Bliższa analiza podanych wyżej liczb możliwa jest dopiero po wstępnym zestawieniu ich z danymi o ilości i rodzajach pojazdów mechanicznych zarejestrowanych

w poszczególnych województwach. Uderzające jest jednak, że ponad V4 (w 1954 i 1957 r. nawet bez mała $\frac{1}{3}$) wszystkich wypadków drogowych miało miejsce w woj. katowickim i w Warszawie. Należy też podkreślić, że zwiększanie się ilości wypadków drogowych przebiegało w poszczególnych województwach bardzo rozmaicie. Posłużymy się tylko paroma przykładami:

w Łodzi liczba zarejestrowanych wypadków drogowych utrzymywała się na tym samym (w przybliżeniu) poziomie — 737 (1954 r.), 764 (1955 r.), 647 (1956 r.), 605 (1957 r.) 735 (1958 r.);

w woj. rzeszowskim natomiast liczba ich zwiększyła się ponad 4,5 raza: z 166 (1954 r.) do 764 (1958 r.);

w woj. warszawskim 5-krotnie (z 206 na 1006), a w woj. łódzkim nawet 6-krotnie (ze 188 na 1129).

Około $\frac{3}{4}$ wypadków drogowych wydarzyło się w miastach i osiedlach, a tylko około $\frac{1}{4}$ na drogach otwartych.

Informacje o przyczynach tych wypadków zawiera tablica 14.

Tablica nr 14

Przyczyny spowodowania wypadków drogowych zarejestrowanych
w latach 1954—1958

Rodzaje przyczyn	1954		1955		1956		1957		1958	
	1. bez-wzgl.	%	1. bez-wzgl.	%	1. bez-wzgl.	%	1. bez-wzgl.	%	1. bez-wzgl.	%
Ogółem wypadków:	9 053	100	11 205	100	16 132	100	16 651	100	20 567	100
Nadmierna szybkość jazdy	1 368	15,1	1 875	16,7	2 832	17,5	3 078	18,5	3 790	18,4
Nietrzeźwy stan kierowcy pojazdu mechanicznego	1 499	16,5	1 663	14,9	2 131	13,2	2 711	16,3	2 401	11,7
Nieprawidłowe wyprzedza- nie lub wymijanie	904	10,0	1 413	12,6	1 947	12,1	1 671	10,0	2 118	10,3
Nieprzestrzeżenie pierw- szeństwa przejazdu	966	10,7	1 066	9,5	1 624	10,1	1 492	9,0	1 882	9,2
Nieprzestrzeżenie przepi- sów o ruchu pieszym	987	10,9	928	8,3	1 329	8,2	1 026	6,2	1 186	5,8
Brak opieki nad nieletnimi	305	3,4	589	5,3	938	5,8	859	5,2	1 149	5,6
Nieprzestrzeżenie znaków drogowych	109	1,2	159	1,4	332	2,1	424	2,5	1 072	5,2
Braki techniczne	534	5,9	587	5,2	1 264	7,8	376	2,2	1 033	5,0
Nietrzeźwy stan woźnicy, rowerzysty, itp.	196	2,2	316	2,8	415	2,6	561	3,4	735	3,6
Zła bądź śliska nawierzchnia	39	0,4	38	0,3	127	0,8	266	1,6	588	2,8
Brak pozwolenia na pro- wadzenie pojazdu	215	2,4	282	2,5	440	2,7	440	2,6	504	2,4
Inne przyczyny	1 931	21,3	2 289	20,4	2 753	17,1	3 747	22,5	4 109	20,0

Wśród wielu wyliczonych w tablicy 14 przyczyn spowodowania wypadków drogowych na czoło wysuwa się nietrzeźwość (kierowcy, woźnicy, rowerzyści itp.): w 1954 r. stała się ona powodem 19% ogółu zarejestrowanych wypadków drogowych, w 1955 r. — 18%, w 1956 r. — 16%, w 1957 r. — 20%, a w 1958 r. — 15%. Warto tu też zwrócić uwagę na to, że o ile odsetek wypadków, będących rezultatem nietrzeźwości kierowcy pojazdu mechanicznego, raczej malał, o tyle ilość wypadków na skutek nietrzeźwości woźniców, rowerzystów itp. wzrastała.

Obok nietrzeźwości, jako równie niemal częsta (a w 1956 r. i 1958 r. nawet najczęstsza) kategoria przyczyn wypadków drogowych, występuje nadmierna szybkość jazdy (15—18% ogółu wypadków).

Poważną ilościowo grupę wypadków tworzą te, które spowodowane zostały przez nieprzestrzeganie przepisów ruchu drogowego obowiązujących przy wyprzedzaniu i wymijaniu, związanych z pierwszeństwem pojazdu i niestosowanie się do zakazów wynikających ze znaków drogowych (21—24% wszystkich wypadków).

Zwraca również uwagę fakt wydatnego zmniejszenia się udziału wypadków będących rezultatem nieprzestrzegania przepisów o ruchu pieszym (z 11% ogółu wypadków w 1954 r. do 6% — w 1958 r.).

W wypadkach drogowych zabitych zostało w 1954 r. 1 429 osób, w 1955 r. — 1 481, w 1956 r. — 1 621, w 1957 r. — 1 875, w 1958 r. — 1 770.

Liczba osób rannych przekraczała wielokrotnie ilość zabitych; wzrosła ona w przeciągu badanego okresu niemal trzykrotnie. W 1954 r. w wypadkach drogowych rannych zostało 5 495 osób, w 1955 r. — 6 165, w 1956 r. — 9 484, w 1957 r. — 11 134, w 1958 r. — 15 216.

B. SAMOBÓJSTWA

Jak wspominaliśmy o tym we Wstępie, dane o samobójstwach gromadzi się w statystyce milicyjnej na podstawie specjalnego rodzaju kart, które wypełniane są w związku z każdym dochodzeniem przeprowadzonym w przypadku powzięcia przez MO wiadomości o dokonanym lub usiłowanym samobójstwie.

O ilości samobójstw, jak i ich nasileniu w badanym okresie, informują dane zawarte w tablicy 15.

Tablica nr 15

Samobójstwa zarejestrowane w latach 1954—1958

Rok	Samobójstwa						
	Ogółem			dokonane		usiłowane	
	1. bezwzgl.	wskaźnik	współczyn.	1. bezwzgl.	wskaźnik	1. bezwzgl.	wskaźnik
1954	816	100	0,030	772	100	44	100
1955	788	96,6	0,029	734	95,1	54	122,9
1956	927	113,6	0,033	846	109,6	81	184,1
1957	1 446	177,2	0,051	1 306	169,2	140	318,2
1958	1 564	191,7	0,054	1 436	186,0	128	290,9

Ilość samobójstw, o których powzięły wiadomość organy MO, podwoiła się niemal w badanym okresie; liczba samobójstw usiłowanych zwiększyła się nawet trzykrotnie. Jest rzeczą interesującą, że samobójstwa usiłowane stanowiły we wszystkich

latach okresu 1954—1958 mniej niż 10% ogółu samobójstw. W latach 1936—1938 samobójstwa usiłowane stanowiły ok. 40% ogółu zarejestrowanych w tych latach samobójstw¹. Również nasilenie tych czynów zwiększyło się poważnie w latach 1954—1958, przy czym wzrost ten zaznaczył się wyraźnie w 1957 r.

W latach 1936—1938 ilość i nasilenie samobójstw przedstawiało się następująco (w nawiasach podano odpowiednie wartości współczynników):

Ogółem w tym dokonanych

1936 r. — 4 458	(0,131)	2 603	(0,076)
1937 r. — 4 347	(0,126)	2 567	(0,075)
1938 r. — 4 377	(0,126)	2 688	(0,078)

Tak więc w latach 1936—1938 przeciętnie na 100 000 mieszkańców Polski przypadało 12,6 do 13,1 samobójstw, gdy w 1958 r. — 54, a więc dwa i pół raza mniej.

Udział kobiet wśród samobójców zmniejszył się obecnie bardzo w stosunku do ostatnich lat okresu przedwojennego. Tak np. w 1938 r. kobiety stanowiły 42% ogółu samobójców, a w 1954 tylko 27%, w 1958 r. — 24%. Nasilenie samobójstw wśród kobiet i wśród mężczyzn kształtowało się w obu tych okresach odmiennie; wskazują na to następujące współczynniki:

	<i>mężczyźni</i>	<i>kobiety</i>
1938 r.	0,151	0,104
1958 r.	0,085	0,025

Nasilenie samobójstw u mężczyzn było w 1938 r. bez mała dwukrotnie większe niż w 1958 r., a nasilenie samobójstw u kobiet było nawet czterokrotnie większe.

Tablica nr 16

Wiek i płeć samobójców w 1954 i 1958 r.

Wiek	19 54						1958					
	Ogółem		mężczyźni		kobiety		Ogółem		mężczyźni		kobiety	
	l. bez-wzgl.	%	l. bez-wzgl.	%	l. bez-wzgl.	%	l. bez-wzgl.	%	l. bez-wzgl.	%	l. bez-wzgl.	%
Ogółem:	816	100	595	100	221	100	1 564	100	1 194	100	370	100
14 i mniej lat	9	1,1	8	1,3	1	0,4	12	0,8	10	0,9	2	0,5
15 — 19 lat	58	7,1	23	5,4	26	11,8	110	7,0	72	6,0	38	10,3
20 — 29 lat	173	21,2	116	19,5	57	25,8	402	25,7	305	25,5	97	26,2
30 — 49 lat	297	36,4	227	38,2	70	31,7	607	38,8	485	40,6	122	33,0
50 — 69 lat	249	30,5	189	31,8	60	27,1	364	23,3	273	22,9	91	24,6
70 i więcej lat	30	3,7	23	3,8	7	3,2	69	4,4	49	4,1	20	5,4

¹ Dane te, jak również większość danych dotyczących samobójstw w latach 1936—1938, pochodzą z *Malego Rocznika Statystycznego 1939*, Warszawa 1939, tabl. 21, s. 303. Jak podkreśla się w uwadze do tej tablicy, zawarte w niej dane nie są kompletne; podano w niej bowiem „tylko wypadki zarejestrowane przez Policję Państwową”; mamy jednak poważne podstawy do przypuszczenia, że stanowią one ogromną większość samobójstw.

Jak widzimy, najliczniejszą grupę samobójców tworzyły (i to zarówno u kobiet jak i mężczyzn) osoby w wieku 30—49 lat¹. Porównując jednak strukturę wieku ogółu ludności kraju i przedstawioną w tabelicy 16, dotyczącą wieku samobójców, dochodzimy do przekonania, że w badanym przez nas okresie stosunkowo najwięcej samobójstw było wśród osób w wieku 50—69 lat. Osoby w tym wieku stanowią bowiem ok. 15% ogółu ludności, gdy wśród samobójców było ich w 1958 r. — 23%, a w 1954 r. nawet 30%.

Zwraca również uwagę okoliczność, że wśród samobójczyń daleko częściej niż wśród samobójców występowały bardzo młode osoby w wieku 15—19 lat: stanowiły one w 1954 r. aż 12% wszystkich samobójczyń, a w 1958 r. — 10%.

W porównaniu z okresem przedwojennym wiek samobójców jest obecnie o wiele starszy. Np. w 1938 r. targnęło się na swe życie:

	<i>ogółem</i>	<i>mężczyźni</i>	<i>kobiety</i>
ogółem	4 377 (100%)	2 560 (100%)	1817 (100%)
10—14 lat	25 (0,6)	16 (0,6)	9 (0,4)
15—19 lat	449 (10,2)	187 (7,3)	262 (14,4)
20—29 lat	1 609 (36,8)	817 (32,0)	792 (43,6)
30 i więcej lat	2 294 (52,4)	1540 (60,1)	754 (41,6)

Tak więc gdy np. w 1958 r. 32% ogółu mężczyzn — samobójców i 37% kobiet — samobójczyń było w wieku poniżej 30 lat, to w 1938 r. w wieku tym było 40% samobójców i aż 58% samobójczyń.

Ilość samobójstw w mieście i na wsi kształtowała się w okresie 1954—1958 następująco:

	<i>Ogółem</i>	<i>miasto</i>	<i>wieś</i>
1954 r.	816 (100%)	469 (57%)	347 (43%)
1955 r.	788 (100)	464 (59)	324 (41)
1956 r.	927 (100)	586 (63)	341 (37)
1957 r.	1446 (100)	882 (61)	564 (39)
1958 r.	1564 (100)	961 (61)	603 (39)

Tak więc wzajemny stosunek ilościowy między samobójstwami w mieście i na wsi uległ w latach 1954—1958 tylko nieznacznym zmianom. W całym tym okresie ok. 40% samobójstw dopuszczono się na wsi; również w 1938 r. odsetek ten był podobny, wynosił 39%.

Właściwe rozmiary różnic między częstością występowania samobójstw w mieście i na wsi unaoczniają następujące współczynniki:

	<i>miasto</i>	<i>wieś</i>
1938 r.	0,282	0,067
1958 r.	0,072	0,038

Jak widzimy, w stosunku do okresu przedwojennego nasilenie samobójstw zmniejszyło się czterokrotnie w miastach i niemal dwukrotnie na wsi.

W statystyce milicyjnej znajdujemy również pewne informacje o przyczynach zamachów samobójczych. W 1958 r. przedstawiały się one następująco; targnęło się na swoje życie z powodu:

¹ Przyjęte w statystyce milicyjnej grupy wieku 30—49 i 50—69 są oczywiście zbyt duże i uniemożliwiają dokładniejszą analizę rozsiewu samobójstw w mniejszych odciinkach wieku.

choroby lub trwałego kalectwa	420 osób
nieporozumień rodzinnych	339 „
zawodu miłosnego	118 „
popęnienia przestępstwa	50 „
innych przyczyn	250 „
z przyczyn nieznanych	387 „

Choroba lub trwałe kalectwo i „nieporozumienia rodzinne” stanowiły więc przyczyny niemal połowy samobójstw zarejestrowanych w 1958 r. (Analogicznych danych z okresu przedwojennego brak jest w „Roczniku Statystycznym”).

Kwestię sposobu popełnienia samobójstwa możemy natomiast omówić w oparciu o materiały z obu tych okresów. Samobójstw dopuszczono się w następujący sposób (w nawiasie poda jemy odsetki):

	1937 r.	1958 r.
ogółem samobójstw	4 347 (100%)	1564 (100%)
powieszenie	1 106 (25)	889 (57)
utopienie	237 (5)	141 (9)
rzucenie się pod koła	268 (6)	108 (7)
rzucenie się z wysokości	125 (3)	66 (4)
inne przyczyny (lub niewiadome) ¹	2611 (61)	360 (23)

Tak więc o ile w 1937 r. powieszenie stanowiło sposób odebrania sobie życia przez co czwartego samobójcę, to w 1958 r. co drugie samobójstwo popełnione było w taki sposób.

C. PROSTYTUCJA

Jednostkami milicyjnymi zajmującymi się sprawami związanymi z prostytutką, są Sekcje i Referaty do Walki z Nierządem². Działały one już w pierwszych latach po wojnie, zostały jednak zlikwidowane ok. 1950 r.; reaktywowanie ich nastąpiło dopiero w ciągu pierwszej połowy 1956 r. Do końca 1958 r. wspomniane Sekcje powołane zostały w 8 województwach (w Warszawie, Łodzi, woj. katowickim, gdańskim, wrocławskim, szczecińskim, poznańskim i krakowskim); we wszystkich województwach sprawami związanymi z prostytutką zajmują się w komendach milicji specjalni inspektorzy.

Praktycznie działalność Sekcji i inspektorów ogranicza się do terenu przede wszystkim większych miast, głównie wojewódzkich. Stąd też przedstawione poniżej

¹ W statystyce przedwojennej wyróżniano więcej rodzajów sposobu popełnienia samobójstwa, które jednak wobec braku materiału porównawczego w statystyce milicyjnej zostały pominięte. O jednej z nich trzeba jednak wspomnieć — jest nią otrucie (w tym również gazem) gdyż w 1937 r. posiłkowano się tym sposobem odebrania sobie życia aż w 1 752 przypadków. Samobójstw przez otrucie w 1958 n było 218.

² W okresie powojennym zaniechano rejestracji prostytutek. Kobiety trudniące się nierządem w zasadzie tylko wówczas znajdują się w ewidencji władz milicyjnych, jeśli weszły w kolizję z obowiązującymi przepisami o porządku publicznym w związku z uprawianiem prostytucji.

Sekcje do Walki z Nierządem mają na celu przede wszystkim akcję zmierzającą do resocjalizacji tych kobiet.

informacje ukazują sytuację co najwyżej tylko w tych właśnie miastach¹. Cytowane więc tutaj dane nie mogą być uważane za miarodajne dla oceny rozmiarów zjawiska prostytucji w całym kraju.

Materiał zawarty w niniejszym dziale Aneksu obrazuje stan na dzień 1.1.1959 r. Ilość notowanych kobiet trudniących się nierządem i uprawiających wówczas swój proceder wynosiła 6 565, spośród których po raz pierwszy notowanych dopiero w 1958 r. było 1527.

W niektórych większych miastach było notowanych prostytutek w dniu 1. III. 1959: w Warszawie 840, we Wrocławiu 524, w Łodzi 376, w Krakowie 376, w Szczecinie 355, w Gdyni 208, w Gdańsku 181, w Sopocie 91.

Na ogólną liczbę 6 565 prostytutek przebywających w miastach, miejsce stałego zamieszkania miało:

w miastach (w których uprawiały nierząd)	4 572	(70%)
w innych miastach	1152	(18%)
bez stałego miejsca zamieszkania	841	(12%)

Pochodzenie społeczne 4 920 spośród nich (75%) określone zostało jako robotnicze, 1 261 (19%) jako chłopskie i 384 (6%) jako inteligentkie.

Wiek notowanych prostytutek kształtował się następująco:

poniżej 17 lat	107	(2%)
17—20 lat	878	(13%)
21—25 lat	1456	(22%)
25—29 lat	1786	(28%)
30—34 lat	944	(13%)
35—39 lat	639	(10%)
40 i więcej lat	755	(12%)

Jak widzimy więc prostytutek bardzo młodych w wieku poniżej 21 lat było tylko 15%; niemal $\frac{2}{3}$ stanowiły kobiety w wieku poniżej 30 lat; jednak kobiet w wieku powyżej 35 lat było aż 22%.

Poziom wykształcenia notowanych prostytutek przedstawiał się następująco: 334 wśród tych kobiet (a więc 5%) stanowiły analfabетки, 2 528 (39%) miało nieukończoną szkołę podstawową, szkołę tę ukończyło jakoby 3 140 (48%), ilość kobiet, które podały że mają wykształcenie średnie wynosiła 548 (8%), a wyższe wykształcenie 15.

Podkreślić należy, że informacje te w zasadzie opierają się na oświadczeniach samych zainteresowanych i że w związku z tym jest wysoce prawdopodobne, iż w rzeczywistości poziom wykształcenia tych kobiet przedstawia się o wiele bardziej niekorzystnie. Już jednak w świetle tych danych 44% prostytutek nie ukończyło nawet szkoły podstawowej; należy pamiętać o tym, że są to w ogromnej większości (%) młode kobiety, które nie przekroczyły 35 roku życia.

Prostytutek, które przed rozpoczęciem swego procederu pracowały, było 2 714 (41%). Wśród nich zatrudnionych było w charakterze:

robotnic	1469	(55%)
pracownic umysłowych	226	(8%)
sprzątaczek	98	(4%)
służących	61	(2%)
kelnerek	36	(1%)

¹ Można żywić uzasadnione obawy, że w pewnej liczbie przypadków te same prostytutki wykazywane są w tym materiale więcej niż raz. Chodzi tu o te kobiety, które notowane w jednym mieście przeniosły się następnie na teren innego.

inne rodzaje pracy	660 (24%) ¹
brak danych	164 (6%)

Warto tu również dodać, że wśród 6 565 prostytutek było 1 090 (17%) takich, które aktualnie pracując uprawiały swój proceder dorywczo.

Ogromną większość prostytutek stanowią panny; wśród notowanych było ich 3 990, a więc 61%. Kobiety rozwiedzione stanowiły 17% (1 099), następną grupę tworzyły mężatki (860 kobiet, 13%), z których jednak ponad 1/3 (321) nie mieszkała z mężem. Wdów było 616 (9%).

Co trzecia ze znanych milicji, uprawiających aktualnie prostytutkę kobiet, miała dzieci. Na 2 264 tych kobiet:

1 dziecko miało	1 294 (54%)
2 dzieci miało	618 (28%)
3 dzieci „	262 (12%)
więcej niż 3 dzieci	130 (0%)

Niezmiernie interesująco przedstawiają się dane o długości okresu uprawiania prostytutki, które to informacje opierają się jednak w zasadzie na oświadczeniach samych notowanych kobiet. Okres ten wynosił:

około 1 roku lub mniej	u 1 145 kobiet
„ 2 lat	u 1 220 „ (19%)
„ 3 „	u 1 060 „ (16%)
„ 4 „	u 642 „ (10%)
„ 5—10 „	u 847 „ (13%)
„ 10—14 „	u 1 186 „ (18%)
„ 15 i więcej	u 465 „ (7%)

Spośród tych ostatnich 465 kobiet, w okresie okupacji zaczęło uprawiać nierząd 219 kobiet, a przed wojną — 246.

93% kobiet rozpoczęło uprawianie prostytutki po 1945 r., a ponad 1/3 stanowiły prostytutki uprawiające nierząd mniej niż 2 i pół roku.

Wśród notowanych 6 565 kobiet aż 1 371 (21%) to nałogowe alkoholiczki, 457 (7%) jest chorych na gruźlicę, 408 (6%) na inne przewlekłe choroby, a 258 (4%) wykazywało wyraźne cechy niedorozwoju umysłowego.

W liczbie 6 565 kobiet nie uwzględniono oczywiście tych, które były notowane, zaprzestały jednak uprawiania prostytutki. Dane, którymi rozporządzamy (odnoszą się tylko za 1958 r.), świadczą, iż zaprzestało uprawiania 'nierządu' 874 notowanych prostitutek. Nastąpiło to w związku z:

podjęciem pracy	269 (32%)
przeniesieniem się do innej miejscowości	522 (27%)
zawarciem związku małżeńskiego	152 (18%)
powrotem do domu	99 (11%)
aresztowaniem	9 (1%)
innymi przyczynami (brak danych)	93 (11%)

Według opinii osób, które zajmowały się zagadnieniem prostytutki i były zorientowane w stopniu jego nasilenia u nas przed wojną, omawiane zjawisko występuje obecnie w znacznie mniejszych rozmiarach niż przed 1939 r. Brak publikacji statystycznych z okresu przedwojennego uniemożliwia porównanie omawianych tutaj danych liczbowych z informacjami pochodzącymi z tamtego okresu.

¹ Różnorodność tych rodzajów pracy była ogromna; występowały wśród nich takie

